

Problemy bezpieczeństwa europejskiego

Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych przebywał w Polsce przedstawiciel rządu Finlandii w misji specjalnej — amb. Ralph Enckell. Prowadził on rozmowy z poszczególnymi rządami na temat zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Amb. Enckell odwiedził już Berno, Wiedeń, Belgrad, Paryż, Brukselę i Moskwę. W sobotę, po 2-dniowej wizycie w naszym kraju, amb. Ralph Enckell opuścił Warszawę, żegnany na lotnisku Okęcie przez przedstawicieli MSZ.

Przed odlotem amb. Enckell udzielił wypowiedzi przedstawicielom PAP i Polskiego Radia.

Przypominając, że w czasie swego pobytu w Warszawie wziął udział w rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Stefanem Jędrzychowskim i przedstawicielami polskiego MSZ na temat perspektyw zwołania konferencji bezpieczeństwa europejskiego, przedstawił rządu Finlandii stwierdził, że rozmowy te dały mu wiele. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
19/20 IV 1970
Wydanie A

Rok wyd. XXVI
Nr 92 [8136]
Cena 50 gr

W 100 rocznicę urodzin W. I. Lenina

Polska czci pamięć wielkiego wodza proletariatu

Uroczysta akademія w Warszawie

W sobotę wieczorem odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie uroczysta centralna akademія w setną rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina.

Stolica Polski, a wraz z nią cały kraj oddawał hołd twórcy pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, człowiekowi, którego idee zapoczątkowały nową erę w historii i kształtują postępowe oblicze współczesnego świata. Myśl i czyn Lenina wywarły również rozstrzygający wpływ na losy

diagonalnym, na tle winiety z wizerunkiem Lenina, zajmują miejsca: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki, Józef Tejchma, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Zenon Nowak, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa, Bolesław Podedworny, Kazimierz Banach, Józef Ozga-Michalski, Józef Piskorski, gospodarze miasta i województwa — Józef Kępa, Henryk Szafranski, Jerzy Majewski, Józef Pińkowski.

Miejsce za stołem przydialnym zajmują ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow. Uroczystą akademię otwiera I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa. Witając przybyłych na akademię mówca podkreślił, że dziś w setną rocznicę urodzin wodza wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej jego idee są wciąż żywe. Postać Lenina jest szczególnie bliska narodowi polskiemu, którego darzył głęboką przyjaźnią i sympatią.

Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko. W przemówieniu swoim omówił on głębokie treści ideowe leninizmu, wskazał na wpływ idei leninowskich na wypracowanie właściwego programu i linii politycznej polskiego ruchu robotniczego, na percepcję leninizmu w Polsce Ludowej. (Skrót przemówienia drukujemy na str. 3).

18 bm. odbyła się w Warszawie centralna akademія z okazji 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Na zdjęciu: fragment przystanku akademii. Przemawia Zenon Kliszko.

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

naszego narodu i są drogowskazem w naszych zadaniach budownictwa socjalistycznego.

Już na długo przed rozpoczęciem akademii zapewniano stopniowo wielką salę tego nowoczesniejszego teatru w Europie. Wśród przybyłych widzimy wybitnych działaczy partyjnych i stronnictw politycznych, członków Rady Państwa, ministrów, posłów na Sejm, członków władz naczelnych organizacji społecznych, związkowych i młodzieżowych, przedstawicieli świata nauki i kultury, generalicję, przedstawicieli warszawskich zakładów pracy i społeczeństwa stolicy. Obecni są również szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Punktualnie o godz. 18.00 wchodzą witani gościami okłaskami przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. Za stołem przy-

Goście z Wietnamu w Moskwie

I sekretarz Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu, Le Duan przybył w sobotę do Moskwy na czele delegacji na obchody 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Towarzysze wietnamscy zostali zaproszeni przez KC KPZR.

Szef rządu Mali przybędzie do Kairu

Przewodniczący Wojskowego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, szef rządu Mali, plk. Moussa Traore udaje się 20 bm. na zaproszenie prezydenta Naserza z wizytą oficjalną do Kairu. Towarzysząc mu będzie malijski minister spraw zagranicznych oraz minister do spraw przemysłu i robót publicznych.

Przeciwko uznaniu NRD

Szef urzędu kanclerskiego minister do specjalnych poruczeń Horst Ehmke wypowiedział się raz jeszcze przeciwko uznaniu

Jubileuszowa wystawa w Muzeum Lenina

W Muzeum Lenina w Warszawie otwarto w sobotę jubileuszową wystawę pt. „Lenin — Polska — Współczesność”. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak. W uroczystości uczestniczyli także: sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraso, zastępca kierownika Biura Prasy KC — Wiesław Bek, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, weterani polskiego ruchu robotniczego. (PAP)

NRD z punktu widzenia prawa międzynarodowego na zebraniu członków związku zawodowego pracowników przemysłu drukarskiego i papierniczego. Na pytanie, czy i kiedy rząd federalny zamierza dokonać tego kroku, minister boński odpowiedział: „nigdy”.

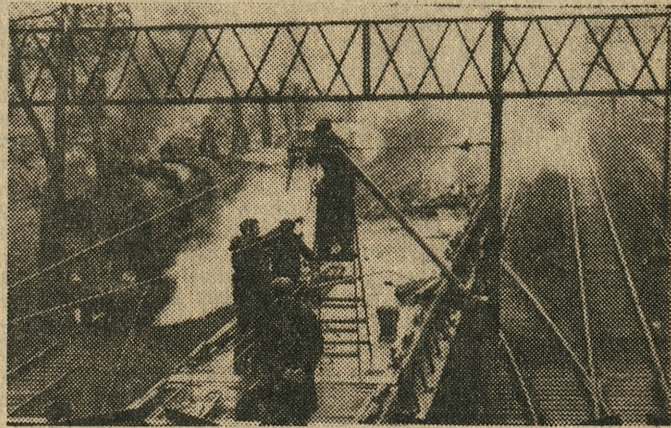
Horst Ehmke stwierdził także, iż rząd NRF nie zamierza cofnąć

pomocy dla organizacji odwetowych i nie zamierza odciąć się formalnie od działalności sił zbrojnych.

Rozmowy Thomsona we Francji

Brytyjski minister ds. Europejskich George Thomson zakończył podróż po stolicach sześciu krajów należących do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Ostat-

Na linii Poznań — Wrocław



Walki w Wietnamie Południowym

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w sobotę w Sajgonie, że partyzanci południowowietnamscy zestrzelili w piątek cztery helikoptery USA. Według danych amerykańskich, liczba helikopterów USA zestrzelonych dotychczas nad Wietnamiem Południowym wynosi 1.570.

Kilkuset południowowietnamskich studentów demonstrowało w piątek wieczorem w Sajgonie na znak protestu przeciwko masakrze ludności pochodzenia wietnamskiego w Kambodży. Demonstrantów rozprężyła policja przy użyciu gazu łzawiącego.

W ciągu pierwszych dwóch tygodni kwietnia władze sajgońskie skonfiskowały osiem dzienników południowowietnamskich. (PAP)

Agresja USA w Laosie

Rząd USA wielokrotnie zapewniał, że przebywający w Laosie amerykańscy wojskownicy biorą udział w naziemnych operacjach bojowych. Twierdzeniem tym zadaje jednak kłam sama prasa amerykańska. Dziennik „Washington Evening Star” w korespondencji własnej z Vientiane donosi, powołując się na informacje w kołach wojskowych Laosu, że Amerykanie przeprowadzają naziemne operacje bojowe przeciwko laotańskim siłom patriotycznym.

Agencja Patet Lao podała do wiadomości, że laotańskie siły patriotyczne zestrzeliły 44 samoloty amerykańskie w prowincji Xieng Khouang w Laosie w ciągu trzech pierwszych miesięcy br. (PAP)

Zgon patriarchy Aleksija

W piątek wieczorem zmarł wskutek ataku serca 93-letni patriarcha moskiewski i całej Rusi, Aleksij.

Patriarcha Aleksij był jednym z najstarszych duchownych rosyjskiego kościoła prawosławnego.

Czworaczki we Włoszech

22-letnia Teresa Matina urodziła się w piątek w szpitalu Vibo Valentia (Włochy) czworaczki. Właśnie matka jak i dzieci (sami chłopcy) czują się dobrze, mimo iż poród nastąpił 2 miesiące za wcześnie. Chłopcy zostali umieszczeni w inkubatorze. Waga od 1,2 kg do 1,8 kg.

4 maja br. nastąpi uroczyste otwarcie zelektryfikowanej linii kolejowej Poznań — Wrocław. Będzie to następny krok w kierunku unowocześnienia naszej kolei, pozwalający na lepsze niż dotychczas wykorzystanie taboru zwłaszcza towarowego, którego przecież nie mamy za dużo. Roboty w związku z elektryfikacją linii Poznań — Wrocław są prawie zakończone. Tylko w niektórych jeszcze miejscach ekipy pracowników zakładają ostatnie metry sieci napowietrznej. M.in. w Poznaniu w obrębie samego dworca jak to widać na zdjęciu. [5]

Fot. — K. Przychodzki

„Gorące” przyjęcie J. Sisco w Bejrucie

Do stolicy Libanu, Bejrutu przybył w sobotę po południu doradca prezydenta Nixona do spraw bliskowschodnich, Joseph Sisco. Udał się on do pałacu prezydenckiego na rozmowę z prezydentem Libanu — Helou, premierem Karami, oraz członkami rządu.

Rozmowy trwały około dwóch godzin i dotyczyły m.in. kwestii Palestyny. Po zakończeniu spotkania Sisco ogłosił, iż negocjacje „były pozytywne”. Następnie udał się w dalszą drogę do Teheranu.

Korespondent Agencji Reutera donosi, że w tym samym czasie ulicami muzułmańskich dzielnic Bejrutu przeszła potężna demonstracja ludności zorganizowana przez ugrupowania lewicowe. Demonstranci wznosili okrzyki antyamerykańskie. W pochodzie wzięli udział również komandosi palestyńscy, ale bez broni i bez swych uniformów. (PAP)

Heinemann opuścił Berlin Zachodni...

Prezydent NRF Gustav Heinemann opuścił w sobotę Berlin Zachodni wraz ze swym po przednikiem na tym stanowisku Heinrichem Lübkiem i odleciał do Bonn. Pobyt Heinemann w tym mieście był określony jako „wizyta robocza”. (PAP)

...a Brandt przybył

Kancelarz NRF Willy Brandt przybył w sobotę z jednodniową wizytą do Berlina Zachodniego. Kancelarzowi towarzyszy szef bońskiego urzędu prasowego, sekretarz stanu, Conrad Ahlers. Na wojskowej części lotniska Tempelhof Brandt powitał rządzący burmistrz miasta, Klaus Schuetz.

Przeciwko wizytom prezydenta i kancelarza NRF w Berlinie Zachodnim, które to miały nie wchodzić w skład terytorium NRF, władze NRD wyraziły protest. (PAP)

Z Kambodży

Masakra ludności cywilnej pochodzenia wietnamskiego

Pomoc USA dla Lon Nola

Ludzie, którzy doszli do władzy w Phnom Penh przy pomocy Stanów Zjednoczonych, pragną widocznie zatopić Kambodżę w morzu krwi — pisze paryski dziennik „Humanite”. Nieznana jest jeszcze dokładna liczba ofiar masakry ludności cywilnej, lecz wiadomo, iż sięga ona tysięcy ludzi.

Dziennikarze zdołali dotrzeć do Takeo, widowni nowej masakry popełnionej w nocy z czwartku na piątek, w której zginęło 150 osób cywilnych narodowości wietnamskiej a wśród nich wiele kobiet i dzieci. Mieszkańcy tere-

nów położonych nad rzeką Mekong opowiadają, że na jednej z wysp na tej rzece co noc morduje się osoby cywilne przywożone łodziami z Phnom Penh, a ciała ich wrzucają do wody. Podpala się wieś i strzela do ludności.

„Raport wietnamski” R. Nixona

Prezydent Nixon wystąpi w poniedziałek przed kamerami telewizyjnymi z „raportem o aktualnej sytuacji” w Wietnamie. Poinformował o tym w piątek rzecznik Białego Domu Ziegler. Wystąpienie prezydenta transmitowane będzie z jego rezydencji wycieczkowej w Kalifornii dokąd przybędzie on ze spotkania z trzema astronautami na Hawajach. Swoją „raport wietnamski” Nixon miał przedstawić w ostatni czwartek, jednakże ten dzień został zmieniony ze względu na krytyczny wówczas etap lotu „Apollo 13”.

Prasa amerykańska wyraża przypuszczenie, że prezydent przedstawi w swym „raporcie” plany zmniejszenia liczebności wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym i być może wypowie się na temat aktualnej sytuacji w Kambodży i Laosie.

W odniesieniu do Kambodży nowym elementem jest oficjalne zwrócenie się przez rząd w Phnom Penh o pomoc wojskową do Stanów Zjednoczonych (i szeregu innych krajów). Komentatorzy przypuszczają, że Nixon może i w tej sprawie coś powiedzieć. (PAP)



Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami możliwość drobnych opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 6 st. na północy do 18 st. na południu w zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Pływające laboratoria

Jednym z doniosłych wydarzeń w powojennych dziejach polskiego przemysłu okrętowego jest budowa w Stoczni Gdańskiej im. Lenina oceanicznego statku naukowo-badawczego B-424. Jednostka ta zostanie wyprodukowana zgodnie z międzynarodową umową zawartą między ONZ a rządem PRL. Armatorem statków jest Morski Instytut Rybacki w Gdyni, a w myśl wspomnianej umowy, przez okres 2 lat od chwili przekazania statku do eksploatacji, Polska będzie współpracowała z organizacją do spraw wyżywienia i rolnictwa ONZ prowadząc ogólne badania i szkoląc specjalistów.

Nowy statek jest unikalną jednostką do wszechstronnych badań w dziedzinie rybołówstwa dalekomorskiego. Otrzymał on najwyższą klasę polskiego rejestru statków. Rejon pływania B-424 to Morze Północne i Atlantyk. Jego zasięg pływania 16 tys. mil morskich. Podstawowe dane jednostki: nośność 1150 DWT, długość całkowita 89,37 m, szerokość 15 m, zanurzenie 5,30 m, szybkość 14 węzłów. W konstrukcji statku wykonano specjalne wzmocnienia lodowe. Załoga składa się z 87 osób, w tym 28 naukowców. Warto wspomnieć, że jest to pierwsza w polskim przemyśle okrętowym jednostka z napędem diesel — elektrycznym o mocy 2300 KM.

Polskie urządzenia energetyczne w sąsiedztwie piramid

Sukcesy eksportowe „Elektrimu”

W ponad 70 krajach na wszystkich kontynentach znane są już wyroby polskiego przemysłu elektrotechnicznego, kablowego, teletechnicznego i elektronicznego, eksportowane przez PTHZ „Elektrim”.

Stale rozszerza się krąg odbiorców tych wyrobów, wykonywanych nie tylko według polskich norm technicznych, ale także zgodnie z wymaganiami innych standardów, jak np. niemieckiego VDE, angielskiego BS, radzieckiego GOST, czy międzynarodowej normy IEC (International Electrotechnical Commission), przystosowanych do pracy w różnych warunkach klimatycznych, oznaczających się coraz wyższą jakością i niezawodnością w działaniu, ekonomicznością w eksploatacji oraz łatwością obsługi i konserwacji.

Jednym z wiekszych i coraz chłonniejszych rynków zbytu maszyn i urządzeń eksportowanych przez „Elektrim” jest Zjednoczona Republika

Doktorów nadal za mało

Kadry naukowe dla szkolnictwa PAN i instytutów

W tym roku kończy się 10-letni plan kształcenia kadr naukowych dla szkolnictwa wyższego, PAN i instytutów naukowo-badawczych, resortów gospodarczych, którego najważniejszą częścią jest kształcenie doktorów.

Plan w tym zakresie został już 2 lata temu przekroczony przez szkolnictwo wyższe i PAN. Natomiast instytuty resortów gospodarczych nadal mają znikomą liczbę pracowników nauki z doktoratami. I tak z nadanych łącznej stopni doktorów w latach 1961—69 przeszło 93 proc. przypada na szkolnictwo wyższe, ponad 4 proc. tych stopni nadano w PAN, a niecałe 3 proc. w instytutach resortowych. Co więcej, liczba nadawanych doktoratów w instytutach resortowych, zamiast wzrastać — maleje. W 1968 r. nadano w instytutach 62 tytuły doktorskie, a w ub. r. — 54.

Te rażące dysproporcje nieco łagodzi rzeczywiste rozmieszczenie kadr naukowych, bowiem sporą część doktorów dla potrzeb instytutów resortowych i PAN kształcą szkoły wyższe. Na uczelniach właśnie spoczywa obowiązek pomocy w tym zakresie dla innych pionów. W tym m. in. celu w 1968 r. zostały powołane wspól-

ny zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz sekretarza naukowego PAN studia doktoranckie. Jednak szkoły wyższe same mają luki kadrowe i z tych względów kształcenie doktorów dla potrzeb zaplecza naukowo-technicznego gospodarki przynosi niepełne rezultaty.

Ogólnie w latach 1961—69 nadano w kraju 16.263 stopnie doktorów oraz 3.574 stopnie doktorów habilitowanych. W szkołach wyższych nadano 15.159 tytułów doktorskich i 2.339 doktorów habilitowanych. Założony plan kształcenia doktorów został w szkolnictwie wyższym przekroczony, ale to nie oznacza wcale, że w tym czasie kształcono wystarczającą liczbę tej kadry. Został on bowiem przekroczony w naukach humanistycznych, prawnych, medycznych i rolniczo-leśnych. Natomiast w naukach matematyczno-fizycznych, technicznych i przyrodniczych — a więc w tych, które aktualnie nabierają pierwszorzędnej roli — liczba doktorów jest znacznie niższa od planowanej.

W tej sytuacji przyspieszenie tempa kształcenia doktorów staje się konieczne. Tradycyjna droga — robienie doktoratów przez asystentów zatrudnionych w uczelniach i instytutach — już nie wystarcza. Kadra asystencka jest poza tym obciążona obowiązkami dydaktycznymi i z tego właśnie względu czas uzyskania stopnia doktorskiego bardzo się wydłuża.

Najlepszą i najbardziej efektywną drogą kształcenia doktorów są stacjonarne studia doktoranckie. Przyjmowani są na nie zarówno absolwenci szkół wyższych bezpośrednio po ukończeniu studiów, jak i też ludzie, którzy mają za sobą już duże doświadczenia praktyczne. Ta ostatnia grupa ludzi — praktycy — jest najlepiej widziana na studiach doktoranckich, bowiem ich kształcenie jest połączeniem wiedzy teoretycznej z długolet-

Proces Mansona odroczony

Zaplanowany na najbliższy poniedziałek proces Charlesa Mansona oraz 5 członków jego gangu oskarżonych o zamordowanie aktorki Sharon Tate oraz 6 innych osób w sierpniu ub. roku został odroczony do 15. czerwca br. Manson, Susan Atkins Patricia Krenwinkel, Leslie van Houten i Linda Kasabian, która ostatnio urodziła dziecko, przebywają w więzieniu w Los Angeles. Szósty oskarżony, Charles Watson, przebywa w więzieniu stanowym w Teksasie. (PAP)

Wybór towarów oferowanych przez „Elektrim” jest dość szeroki. Są wśród nich np.: kompletne nowoczesne urządzenia energetyki zawodowej i przemysłowej, silniki elektryczne różnej mocy i najrozszerzszego przeznaczenia (pracują już m. in. w NRE, Austrii, Włoszech, Szwecji, Holandii, Francji, Iranie, Syrii i innych krajach), aparatura elektryczna wysokiego i niskiego napięcia, agregaty prądowocowe, stacyjne i przenośne, w zakresie mocy od 2 KW do 2,5 MW, wózki akumulatorowe, automatyczne i półauto-matyczne urządzenia spawalnicze, aparaty i urządzenia telekomunikacyjne oraz źródła światła (lampy, żarówki) i osprzet elektryczny. (PAP)

7 lat więzienia dla byłego SS-mana

Sąd przysięgłych w Salzburgu skazał w sobotę b. SS-mana Antona Sillera na 7 lat więzienia. Akt oskarżenia zarzucał Sillerowi, iż jako członek załogi SS obozów koncentracyjnych we Lwowie i w okolicy zastrzelił 34 internowanych tam więźniów żydowskich. (PAP)

Demonstracje we Włoszech

W Rzymie i w kilkudziesięciu innych miastach włoskich odbyły się w sobotę, 18 bm. wielkie demonstracje młodzieży protestującej przeciwko udziałowi Włoch w NATO, przeciwko wojnie w Wietnamie i militarnej interwencji USA w Laosie oraz w Kambodży. W demonstracjach uczestniczyło łącznie kilkadziesiąt tysięcy studentów, robotników i młodzieży wiejskiej. (PAP)

Po lądowaniu „Apollo 13”

Badania astronautów i pojazdu kosmicznego

Z całego świata napływają depesze gratulacyjne w związku ze szczęśliwym wodowaniem na Pacyfiku uszkodzonej kabiny „Apollo 13”.

Prezydent Nixon udał się w sobotę w towarzystwie żon kosmonautów Lovella i Haise'a i matki Swigerta, który jest kawalerem — na Hawaje, gdzie weźmie udział w uroczystym powitaniu trójki bohaterów. Przylot jego jest przewidziany w niedzielę na godz. 4 rano czasu warszawskiego. Prezydent Nixon ma odznaczyć trzech astronautów wysokim amerykańskim odznaczeniem — „Medalem Wolności”.

Doktor Keith Baird lekarz NASA, który badał trzech kos-

monautów po ich przybyciu na pokład lotniskowca „Iwo Jima” stwierdził, iż stan ich zdrowia jest zadowalający, choć są znacznie bardziej zmęczeni, niż załogi pojazdów kosmicznych, które miały okazję badać.

Jedynie Fred Haise — po-wiedział dr Baird — cierpi na lekką infekcję dróg moczowych i ma podwyższoną temperaturę (38 stopni). Wszyscy trzej astronauty znacznie stracili na wadze: od 3 — 5 kg. Po przylocie do Houston, trzej astronauty wezmą udział w konferencji prasowej. Odbędzie się ona we wtorek wieczorem.

Jak oświadczył wczoraj w czasie konferencji prasowej dyrektor amerykańskiej agencji kosmicznej NASA dr Thomas Paine, Stany Zjednoczone będą kontynuować swój program kosmiczny. Stwierdził on, iż awaria „Apollo 13” była dobrą lekcją dla NASA. Specjalna komisja składająca się z przedstawicieli NASA, rządu, zakładów przemysłowych uczestniczących w budowie pojazdów kosmicznych oraz uczonych przebadająca cały przebieg misji „Apollo 13” i sporządzi odpowiedni raport.

Budżet Pentagonu

Miliardy na zbrojenie

Komisja wojskowa Izby Reprezentantów przyznała Pentagonowi kredyt w wysokości 20,2 miliarda dolarów na zakup broni w przyszłym roku budżetowym. Na budowę nowych typów okrętów przewiduje się przyznanie dodatkowo 435 milionów dolarów, co — zdaniem prasy amerykańskiej — związane jest z posunięciami ministra obrony Lairda, które nie są podawane do wiadomości publicznej.

Wiadomo jednak, że jakiś miesiąc temu min. Laird w liście do przewodniczącego komisji wojskowej Izby Reprezentantów dał do zrozumienia, że nie należy brać poważnie wypowiedzi rządu o konieczności zredukowania budżetu wojskowego, bowiem są one obliczone na „uspokojenie opinii publicznej”.

Jak stwierdza dziennik „Washington Daily News” większość członków komisji, a także jej przewodniczący zrozumieli odpowiednio uwagi szefa Pentagonu i uchwalili kredyty na budowę trzeciej wyrzutni w ramach systemu antyrakietowego „Safeguard”. (PAP)

Trzej astronauta amerykańscy (od lewej): Fred Haise, John Swigert i James Lovell na pokładzie lotniskowca IWO JIMA wkrótce po szczęśliwym wodowaniu uszkodzonej kabiny Apollo-13. CAF — AP — telefono

Porozumienie Algieria — Libia

Agencja Reutera donosi, że Algieria i Libia postanowiły zjednoczyć swe wysiłki w celu wspólnej obrony interesów nadtowych. Agencja stwierdza, że według komunikatu ogłoszonego po zakończeniu rozmów libijskiego ministra górnictwa i przemysłu naftowego, Mabraka, oraz algierskiego ministra przemysłu i energetyki, Abdessalama, oba kraje postanowiły stworzyć „wspólny front dla obrony własnych interesów przed obcymi koncernami i monopolami”.

Równocześnie toczyły się rozmowy szefa państwa libijskiego, plk. Kadafiego z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Algierii, Bumediem. Wspólny komunikat ma być opublikowany w niedzielę. Rozmowy obu przywódców dotyczyły ogólnej sytuacji na Bliskim Wschodzie, problemów Maghrebu oraz stosunków dwustronnych. (PAP)

Z Czechosłowacji

Siły antysocjalistyczne nie rezygnują

„Prezydium KC KPCz, które nieustannie analizuje postępy przy wymianie legitymacji partyjnych, skonstatowało, że proces oczyszczania... mimo wielkich wysiłków instancji partyjnych nie wszędzie postępuje jeszcze w sposób zupełnie zadowalający” — pisze w sobotę w artykule wstępnym redaktor naczelny „Rudeho Prava” M. Moc.

Autor stwierdza, iż istnieją dowody, że elementy antysocjalistyczne chociaż rozbite, grupują się i szukają nowych sposobów jak kompromitować komunistów z zasadami, odstraszać ludzi, którzy się angażują lub chcą się zaangażować w proces konsolidacji.

Prezydium KC KPCz na swym ostatnim posiedzeniu — czytamy dalej w artykule — ustaliło zasady postępowania wobec podstawowych organizacji silnie dotkniętych prawicowym oportunizmem. Chodzi tu o niektóre podstawowe organizacje zwłaszcza w instytucjach kulturalnych i szkolnictwie i w niektórych organach centralnych. (PAP)

JERZY KORCZAK

JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

— Zagapiłem się. Najwyczajniej w świecie zagapiłem się na wysokościomierz i sztuczny horyzont. Zdarza się przecież...

— Owszem, zdarza się, ale nowicjuszom.

Podeszli pod bramę lotniska. Hodyra chciał coś jeszcze dodać, ale urwał w pół słowa; tuż przy nich wyrosła nieoczekiwanie szczupła, drobna kobieta w prochowcu z podniesionym kołnierzem. W półmroku zacięły się jej rysy. Chwilę patrzyła na nich w milczeniu jakby bojąc się odezwać.

— Tu, tutaj? Przecież już późno! — Głos Greli był szorstki i nieuprzejmy, ale gest, którym poglądził ją po ramieniu mówił coś wręcz przeciwnego.

— Wyszliśmy ci naprzeciw, Klaudiusz — odpowiedziała niepewnie. — Chłopcy też są ze mną. Nie gniewaj się, bardzo cię proszę nie gniewaj się...

Dwie jednakowe postacie w beretach na głowie wylonili się spoza bramy.

— Moja żona. A to Sławek i Przemek. Bliźniaki. Ukłońcie się panu majorowi!

Chłopcy równocześnie zaszurali butami.

— No, to do domu, rebata. Spać pora! — Objął całą trójkę ciasno i serdecznie, a odchodząc mruknął do Hodyry usprawiedliwiająco: — Wybaczyć. Dokończymy kiedy indziej. Tak to już jest z tymi babami... A może pójdziecie z nami?

Major przecząco pokręcił głową. Chwilę, nie myśląc o niczym, stał oparty o sztachetę i patrzył w ciemność. Kiedy ich kroki zamilkły ruszył powoli przed siebie.

— List do pana majora! — Recepcjonistka w brudnym szalu na ramionach podała Hodyrze kopertę nie podnosząc nawet głowy. Miała szarą, zmęczoną twarz i oczy czerwone z niewyspania. Pomimo to robiła na drutach z takim zapamiętaniem, że nie poza tą czynnością zdawało się dla niej nie istnieć. Ale teraz jakby coś sobie przypominając, spytała: — To pan już do nas nie wraca?

— Dostałem mieszkanie. Właśnie się wyprowadzam — odpowiedział z rozłaganiem, bo poznawszy pismo Marty niecierpliwie rozrywał kopertę. Nie spodziewał się żadnych rewelacji, ale wszystko, co było z nią związane przyprowadzało go o ten szczególny niepokój. Także i teraz czuł przyspieszenie bicia serca; potęgowało się w miarę jak przebiegał wzrokiem po drobnych, typowo kobiecych liniach. Już pierwsze zdanie pozabawiło go złudzeń, których reszki, naprzekór faktom, tkwiły w nim jeszcze. Marta pytała kiedy przyjedzie zabrać swoje rzeczy. Wszystko jest uporządkowane — ubrania i bielizna w walizkach, a książki w skrzyniach; dostała je po znajomości od kierownika tej spółdzielni z przeciwka. Chciała też wiedzieć czy zdecydował się już wyrazić zgodę na rozwód; oczywiście, koszty pokryją po połowie, bo nie chce go narażać na zbyt wielkie wydatki. Nikt z nich nie ponosi przecież winy. Ona, tak jak mu już wspomniała, decyduje się związać z innym; — słafeczny inżynier na stanowisku, który również pragnie ustabilizowanego życia. Może, gdyby został w Warszawie... W zakończeniu listu prosi go o zrozumienie i szybką decyzję.

Trzymał w ręku zapisany arkusz jeszcze dobrą chwilę po przeczytaniu. W ustach tkwił mu niezapalony papieros. Nie chciał mu się ruszyć z miejsca, ani nawet poprosić o zapalnik.

— Coś złego? — Starsza kobieta ściągnęła z nosa okulary, odłożyła druty. Wyszła z dyżurki, czając rozkładanymi bambosami po kamiennej posadzce. — Może w czymś pomóc? Wiejskim zwyczajem założyła ręce na piersiach i patrzyła na niego ze współczuciem, którego nie potrafiła ukryć.

— Nie, nie, dziękuję. Wszystko w porządku.

Wcielamy w życie zasady i idee Lenina

Polska klasa robotnicza i naród polski wraz z całą postępową ludzkością składają hołd najwyższy dla dokonanych rewolucyjnych, dla myśli naukowej, dla idei społecznych — wodza Wielkiego Października i twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Ilicza Lenina.

Z imieniem Lenina wiąże się największy przełom społeczny w dziejach świata. W jego osobie ucieleśniały się wszystkie wartości. Dzięki temu stał się on przywódcą najpotężniejszego ruchu wyzwolenieckiego mas pracujących, jaki znał dotychczas.

Kanonem naukowego socjalizmu od zarania jego dziejów była zawsze jednolita rewolucyjna teoria i praktyka.

W sferze teorii, Lenin na drodze uogólnienia procesu historycznego i doświadczeń ruchu robotniczego ery imperializmu wznosił wszystkie dziedziny marksizmu na jakościowo nowy szczebel. Dokonał analizy imperializmu i wskazał drogi jego obalenia. Podał zasadniczą krytykę rewizjonizmu i dogmatyzmu, obronił rewolucyjny charakter marksizmu. W sferze działania, kierując walką mas ludowych Rosji poprzez stworzoną przez siebie partię nowego typu, Lenin stanął na czele rewolucji socjalistycznej, przeprowadził jej zwycięski pochód, zorganizował i umocnił pierwsze państwo socjalistyczne.

Lenin przywiązywał szczególne znaczenie do rozwoju teorii marksistowskiej. Rolę teorii upatrywał on nie w ortodoksji, lecz w stałej konfrontacji myśli marksistowskiej z realiami życia, w stałym dążeniu do wykrycia i zrozumienia prawidłowości rządzących rzeczywistością społeczną.

Dzisiaj, kiedy zarówno państwa socjalistyczne jak i cały światowy ruch komunistyczny stoją w obliczu nowych i złożonych problemów rozwoju społecznego, bardziej niż kiedykolwiek potrzebne jest śmiałe kroczenie leninowską drogą rozwijania teorii i weryfikowania każdego stanowiska w świetle praktycznych wyników walki politycznej i budownictwa socjalistycznego.

Idee Lenina wyznaczają główną linię rozwojową współczesnej historii.

Lenin najpierw teoretycznie, a potem praktycznie udowodnił, że w szczytowej fazie kapitalizmu wobec nierównomierności rozwoju poszczególnych krajów i gwałtownego zaostrzenia się sprzeczności między krajami imperialistycznymi, łańcuch imperializmu może, a nawet musi być przerwany w jednym z słabszych jego ogniw, że rewolucja socjalistyczna może zwyciężyć początkowo w jednym lub kilku krajach. Na podstawie wszechstronnego rozpoznania ówczesnej sytuacji europejskiej, Lenin rozwinął myśl Marksa i Engelsa, o rosnącym znaczeniu ruchu rewolucyjnego w Rosji, o przemianach się centrum światowej rewolucji do tego kraju. Leninowska koncepcja rewolucji zrodzona w kraju, który był głównym ogniskiem sprzeczności systemu imperialistycznego i kształtowana w oparciu o wnikliwą analizę doświadczeń całego międzynarodowego ruchu robotniczego, nabrała znaczenia uniwersalnego, wytyczyła kierunek rozwoju myśli i praktyki rewolucyjnej na całą epokę historyczną.

Praktyka społeczna, najwyższe kryterium prawdy daje wspaniałe świadectwo niezłomnej, twórczej siły leninowskiego dzieła. Związek Radziecki stał się potężnym budulcem komunizmu, mocnym i miłym. Socjalizm, jak go ustrój społeczny zakorzenił się głęboko w kilkudziesięciu krajach europejskich i pozaeuropejskich. Socjalizm, jako idea rozprzestrzeniła się coraz szerzej w świadomości mas. Rosną wpływów ruchu komunistycznego w kapitalistycznych metropoliach i radykalizuje się ruch narodowowyzwoleńczy na obszarach dawnych kolonii. Rozpady się ostatecznie więzienia narodów, jakimi były dawne imperia kolonialne wszystkich kontynentów. Strefa władzy imperializmu kurczy się z każdym dzieśnięciem.

Rozwój systemu socjalistycznego stał się najważniejszym czynnikiem układu sił w skali światowej. Imperializm utracił już historyczną inicjatywę. Jak dowodzi tego bohaterska walka naro-

Przemówienie Z. Kliszki na centralnej akademii w Warszawie

du wietnamskiego i odpór narodów arabskich, przemoc imperializmu nie może już złamać wyzwolenieckiego ruchu narodów i w ostatecznym rachunku prowadzi do kompromitacji jego agresywnej polityki. Nie mamy wątpliwości, że interwencja sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Laosie i podjęta wspólnie ze skrajną prawicą próba zepchnięcia Kambodży z pozycji neutralności, nie zdołała zahamować dążeń narodów Indochin do wolności, niezależności i suwerenności. Walka z imperializmem przyspiesza proces dojrzewania świadomości narodów broniących swych praw, utrwala przekonanie, że zwycięstwo nad siłami agresji imperialistycznej może być osiągnięte tylko w oparciu o system socjalistyczny i w sojuszu z siłami postępowymi na całym świecie.

ne uznanie nienaruszalności obecnego stanu terytorialnego i istniejących granic państwowych — to zasadnicze wytyczne naszej polityki.

Lenin — uogólniając doświadczenia rewolucyjnej walki proletariatu różnych krajów, doświadczenia rosyjskiej rewolucji oraz dorobek pierwszych lat budownictwa socjalistycznego w radzieckiej Rosji, określił główne prawidłowości rozwoju społeczeństwa socjalistycznego.

Ten system leninowskich zasad, poddany najbardziej surowemu eg-

pracy dla zwycięstwa socjalizmu stanowi dziś klucz do rozumienia współczesności. Zespołem nie rewolucji naukowo — technicznej z socjalizmem, z budownictwem socjalistycznym będzie bowiem miało decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia rywalizacji między socjalizmem a kapitalizmem. Socjalizm, dzięki swej społecznej wyższości, może lepiej i skuteczniej rozwiązywać wszystkie problemy, które niesie ze sobą rewolucja naukowo — techniczna, może lepiej i skuteczniej wykorzystywać jej zdobycze w interesie człowieka. Wychodząc

sojusznika robotników rosyjskich, uważał ją za bojowy i rewolucyjny oddział proletariatu we wspólnej walce z caratem.

Sprawa polska głęboko nurtowała Lenina zarówno ze względu na jej ogólne znaczenie polityczne w skali europejskiej, jak i jej związek z rewolucją rosyjską. Od pierwszych wypowiedzi w kwestii polskiej na łamach „Iskry”, w początkach XX wieku, do słynnego dekretu Rady Komisarzy Ludowych po Rewolucji Październikowej — Lenin i bolszewicy zawsze opowiadali się za prawem wszystkich narodów uciskanych imperium rosyjskiego, a w tym narodu polskiego, do samostanowienia.

W dyskusjach wokół kwestii narodowej w polskim ruchu robotniczym szczególne znaczenie miało stanowisko Lenina. Lenin nie ocenił prawicowo-pepelsowski nurt w polskim ruchu robotniczym, jako rzecznika klasowej umowy z burżuazją, jako polską odmianę mieniszewizmu. Niejednokrotnie ostro krytykował nacjonalizm PPS podzielał w tym względzie w pełni internacjonalistyczne stanowisko SDKPiL. Równocześnie Lenin walczył o słusność stanowiska SDKPiL w kwestii narodowej i w imię tego przez wiele lat toczył polemiki z Różą Luksemburg, którą szanował jako wybitną rewolucjonistkę i z którą współdziałał w walce przeciwko oportunistom. Lenin dostrzegał niebezpieczne konsekwencje ideologiczne niedoceniania przez Różę Luksemburg znaczenia kwestii narodowej, jej skłonności do jednostronnego ekonomizowania i dencji rozwoju społecznego.

Historia wielokrotnie potwierdzała słusność leninowskiego stanowiska. Rewolucja socjalistyczna zburzyła podstawy imperialistycznego ładu w Europie wschodniej i środkowej i szereg narodów tego regionu, w tym naród polski, za sprawą tej rewolucji odzyskało niepodległość i państwowość po I wojnie światowej. Nauki Lenina pozwoliły polskiemu ruchowi robotniczemu przezwyciężyć własne błędy i wypracować właściwy program i linię polityczną.

Rozwój ideowy Komunistycznej Partii Polski to długi proces formowania koncepcji politycznych odpowiadających najbardziej żywotnym interesom polskiej klasy robotniczej i narodu.

KPP była partią konsekwentnie internacjonalistyczną, partią, która głosiła sojuszy narodu polskiego z ZSRR, która solidarność i obronę pierwszego państwa socjalistycznego uważała za podstawowe zadanie robotników polskich, leżące w bezpośrednich interesach narodu polskiego.

Polska klasa robotnicza weszła w okres II wojny światowej bez swojej rewolucyjnej partii, lecz komuniści polscy od pierwszej chwili podjęli walkę o wyzwolenie narodu i społeczne. W podziemiu odbudowali partię marks-

stowsko-leninowską, Polską Partię Robotniczą, która przejęła całe przeszłe doświadczenia nie polskiego ruchu robotniczego, przewartościowała je i otworzyła nowy etap jego rozwoju, etap pełnego i konsekwentnego zespolenia leninizmu z realiami polskiej sytuacji społecznej i narodowej.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim, który znalazł wyraz w zawartym przed 25 laty i odnowionym przed 5 laty układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej jest kamieniem węgielnym zagranicznej polityki Polski Ludowej. Idea przyjaźni i jednolitości z ZSRR przeniknęła głęboko do umysłów i serc Polaków i stała się głównym wyznacznikiem współczesnej polskiej myśli politycznej.

W ciągu życia jednego pokolenia, dzięki internacjonalistycznej polityce zarówno PZPR i KPZR, został zburzony mur nieufności i uprzedzeń nacjonalistycznych, które przez wieki klasy posiadające wznosiły między narodem polskim a jego bratnimi słowiańskimi sąsiadami na wschodzie. Ten triumf internacjonalizmu wyrasta z leninowskich tradycji, jest wynikiem socjalistycznych stosunków społecznych, ideowej i ustrojowej wspólnoty obu naszych krajów, a tak że rezultatem zasadniczej zgodności ich ideowych, klasowych i narodowych interesów. W sojuszu polsko-radzieckim, we wspólnej jednolitej polityce obu naszych państw oraz wszystkich państw socjalistycznych naród polski widzi niezmienne doniosłą przesłankę rozwoju swego socjalistycznego państwa i podstawową gwarancję pokoju w Europie.

„Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — pisał niedawno tow. Gomułka — ucząc się leżącym na sukcesach i porażkach swych poprzedników i ich leninowskiej krytyce, czuje się — wraz z całym światem — z ruchem komunistycznym, a w szczególności z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z którą z nią długocześnie wiążąmi internacjonalistycznej współpracy polskiego ruchu robotniczego — spadkobierczynią podstawowych zasad i idei Lenina”.

Zasady te i idee wtopiły się głęboko w świadomość naszej partii, polskich mas pracujących. Sformułowane przez Lenina podstawowe zasady socjalistycznego budownictwa i socjalistycznej polityki zagranicznej weszły na trwałe w praktykę działalności Polski Ludowej i wyznaczają naszą linię generalną na przyszłość. Postać Lenina, pamięć o nim — są bliskie i drogie naszemu narodowi.

Kierując się, jak dotąd leninizmem — będziemy razem ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami, razem z międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym — nadal konsekwentnie szli ku zwycięstwu sprawy socjalizmu, wolności narodów i pokoju.



Imperializm światowy stracił bezpowrotnie inicjatywę historyczną również dlatego, że nie może przeciwstawić siłom postępu żadnego programu, który dawałby odpowiedź na podstawowe problemy ludzkości. Świat kapitalistyczny przeżywa kryzys ideologiczny.

Zasadniczą wytyczną leninowskiej koncepcji stosunków między państwami w epokę przejścia od kapitalizmu do socjalizmu jest zasada pokojowego współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Leninowska zasada pokojowej koegzystencji nigdy nie oznaczała rezygnacji z walki o socjalizm i wyzwolenie narodów. Pokojowe współistnienie przedstawia najdogodniejszą dla klasy robotniczej i dla całej ludzkości formę walki klasowej między przeciwnymi systemami społecznymi-ustrojowymi w skali międzynarodowej, która wyklucza wojnę jako narzędzie historycznego sporu między socjalizmem i kapitalizmem. Współzawodnictwo i rywalizacja między państwami socjalistycznymi a kapitalistycznymi przeniesione zostaje przede wszystkim na platformę ekonomiczną.

Leninowskie zasady pokojowego współżycia państw w okresie przechodzenia ludzkości z formacji kapitalistycznej do socjalistycznej mają fundamentalne znaczenie dla wszystkich narodów, dla całej ludzkości. Zasada pokojowego współistnienia urasta do najwyższej rangi szczególnie w obecnym okresie, kiedy niebezpieczeństwo nowej wojny światowej zawiera w sobie groźbę termojądrowej katastrofy.

Polska Ludowa wraz z innymi państwami wspólnoty socjalistycznej konsekwentnie walczy o ułożenie stosunków międzynarodowych we współczesnym świecie na podstawie pokojowego współistnienia.

Z leninowskich zasad wyrasła międzynarodowa polityka naszej partii, zmierzająca w oparciu o sojusz i jednolitość z ZSRR i wszystkimi bratnimi krajami socjalistycznymi do utrwalenia i obrony pokojowego ładu w Europie, ukształtowanego po II wojnie światowej. Tworzenie zapory wobec prób naruszenia tego ładu przez imperializm zachodni-niemiecki i jego sojuszników, konsekwentna walka o system bezpieczeństwa w Europie o party o powszechne i ostatecz-

zaminowi historii, w pełni wykażą swą nieprzemijającą wartość.

Kierowniczą siłą rewolucji i budownictwa socjalistycznego, jej trzonem i organizatorem jest partia komunistyczna. Jest to czołowa zasada leninowskiej koncepcji organizacji społeczeństwa socjalistycznego, wielokrotnie zweryfikowana w politycznym doświadczeniu i praktyce budownictwa socjalistycznego. Ta niezłomna leninowska zasada kieruje się naszą partią w całej swej polityce.

Kierując się leninowskimi ideałami budowaliśmy nasze ludowe państwo socjalistyczne, realizujemy kierowniczą rolę klasy robotniczej, umacniamy sojusz robotniczo-chłopski. Odrzucając obce socjalizmowi rewizjonistyczne próby wynaturzenia naszej państwowości partia nasza wciela w życie zasady socjalistycznego demokratyzmu, włącza najszersze masy do uczestnictwa w zarządzaniu i rządzeniu, wychowuje wszystkich pracowników w duchu odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy, za własny zakład i za cały kraj.

Lenin podkreślał, że wyższość każdego ustroju społecznego mierzy się w ostatecznym rachunku jego zdolnością do stworzenia wyższej społecznej wydajności pracy. Ta leninowska teoria o decydującym znaczeniu społecznej wydajności

z tych założeń partia nasza na kreśliła na V Zjeździe i ostatnich posiedzeniach plenarnych KC kierunki przechodzenia od ekstensywnego do intensywnego rozwoju gospodarczego. Realizacja tego przejścia jest zadaniem niezmierznie trudnym. Wymaga ona zarówno nowej strategii gospodarczej, nowego rozstawienia sił i środków, którymi dysponuje kraj, jak też przezwyciężenia nieraz głęboko zakorzenionych nawyków myślenia i stylu pracy ukształtowanych na innym etapie rozwoju.

Naród polski ma szczególne powody, aby obchodzić 100-lecie urodzin Lenina nadać uroczysty charakter. Polski ruch rewolucyjny rozwijał się przez wiele lat w bezpośrednim współdziałaniu i pod jego osobistym wpływem.

Lenin był blisko i emocjonalnie związany z Polską. Na polskiej ziemi przebywał od czerwca 1912 roku do sierpnia 1914. Napisał tu ponad 300 prac i artykułów. Nie omijał żadnej sposobności, by dać wyraz swej gorącej sympatii dla uciemiężonego przez zaborców narodu polskiego. W polskiej klasie robotniczej widział najbliższego

Pierwszą z publikacji przygotowanych przez Wydawnictwo Poznańskie na czterdzieste powroty Polski nad Nisę, Odrę i Bałtyk, jest praca Alfonsa Klafkowskiego „Granica polsko-niemiecka po II wojnie światowej”.

Rangi tematu — powszechnie w świadomości obywatelskiej odczuwanego jako jedna z najważniejszych spraw polskich — nie potrzeba tu podkreślać. Podobnie też nie wymagają szczegółowego prezentowania specjalistyczne kwalifikacje autora: naukowy autorytet naszego czołowego eksperta w sprawach prawa międzynarodowego publicznego podbudowany jest bowiem naukowym dorobkiem pisarstwa. Składają się nań również liczne monografie dotyczące prawnego uregulowania skutków drugiej wojny światowej, o kapitalnym znaczeniu w skali całej literatury przedmiotu.

Tym razem wszakże profesor Klafkowski nie tyle w sposób analityczny rozwija poszczególnie problemy kompleksu za gadnień ustanowionej w Poczdamie granicy polsko-niemieckiej, ile w sposób syntetyczny przedstawia prawne podstawy oraz proces ostatecznego wytyczenia naszej granicy państwowej, decyzjami politycznymi, delimitacją i demarkacją. Daje przy tym — dzięki walorom wykładu, który pozostając naukowy jest również popularny — przejrzyste kompendium wiedzy prawnopolitycznej, przystępne masowemu odbiorcy literatury społecznej. Czytelnik znajdzie w tej książce nie tylko przegląd aktów prawnych, stanowiących fundament

KSIAŻKA

Ostateczny charakter granicy zachodniej

decyzji granicznych, ale również prawnicze uzasadnienie naszego, polskiego przeciwdziałania wszelkim próbom kwestionowania ostatecznego charakteru owych decyzji. W tym sensie zwłaszcza wobec stanowiska polityków bońskich, na dodatkowo baczną uwagę zasługuje końcowy, piąty rozdział pracy prof. Klafkowskiego, zatytułowany „Umowa Poczdamka zastępuje traktat pokoju z Niemcami”.

Wydaje się, iż ze względu na wagę tematu, w którym orientacja jest niezbędna częścią składową wiedzy obywatelskiej współczesnego Polaka, a także dzięki for-malnym walorom tej pracy popularno-naukowej — powinna się ona stać nie tylko szczególnie poczytną lekturą działaczy społecznych, nauczycieli, prelegentów. Powinna być jedną z podstawowych lektur obowiązkowych dla wszystkich słuchaczy szkół wyższych, a może nawet uczniów najstarszych klas szkół średnich.

Ponadto — sądzę — trzeba by jak najszybciej wydać także obcojęzyczne wersje tej pracy. Jakże często narzekamy na ograniczony zasięg naszej literatury, na

brak możliwości przeciwdziałania także na Zachodzie lansowanym tam poglądom i stanowiskom antypolskim. Ta praca naukowa poznańskiego nadaje się w szczególności do wykorzystania choćby jako instrument polskiej informacji o problemach granicznych na rynkach czytelników świata.

Wymowa tej książki jest optymistyczna. Oto autor prezentując dokumentację dyplomatyczną przedmiotu stwierdza, że wynikają z jej analizy również określone wnioski na przyszłość, przede wszystkim ten, że dobra polityka, a więc taka polityka, która legitymuje się sukcesami, powinna być kontynuowana.

Myślę, że ta książka o naszej dobrej polityce granicznej legitymującej się sukcesami, służyć może dobrej polityce także na przyszłość.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

*) Alfons Klafkowski „Granica polsko-niemiecka po II wojnie światowej”, Wydawnictwo Poznańskie 1970, s. 118, nakład 20 000, cena 18 zł.

Pieśń Południa

Słone są wiatry mojej ziemi
pełne pożegnań, kwiatów
słońce ma smak oliwek
a dłonie kształt granatów.

Ziemia wytacza nowy ruch
płoną odległe światy
i nasze życie płonie też
jak te wiosenne kwiaty.

Promień tężeje niby sok
ptaki Ikara tworzą
czy tę przestrzeń budzą w ruch
i stale dzwony dzwonią.

21 kwietnia mija trzecia rocznica przewrotu wojskowego w Grecji. Jest to zarazem dzień, w którym wszystkie postępowe siły świata wyrażają swoje poparcie dla walczącego narodu Grecji.

25 lat nauki wrocławskiej

Z pionierskich dni

Wrocław stał się polskim w pamiętnym dniu kapitulacji Niemiec: ósmego maja. W dniu 9 maja w ulice obłożonego miasta, ulice poprzecinane barykadami, pozostawiane gruzem, wkroczyły oddziały Czerwonej Armii, a wraz z nimi pierwsze samochody polskich ekip operacyjnych.

Od wschodu, a nie jak należało rozminowanym szlakiem od południa, wjechała 28-osobowa „Grupa Naukowa”, kierowana przez profesora Stanisława Kulczyńskiego. Owa pomyłka mogła drogo kosztować: później na tej wschodniej drodze rozrywały się miny. Zresztą nawet bez nich droga wydawała się nie do przebycia: domy na wąskich uliczkach, pełne, jezdnie ślasy się jeszcze gruz.

Grupa Naukowa z miejsca przystąpiła do pracy, która zaczęła się od zbadania stanu budynków i zakładów uniwersytetu i politechniki. Smutne to były oględziny: z budynku mieszczącego zakłady geologii i mineralogii został tylko fragment wschodniego skrzydła, z budynku chemii — wypalony szkielec; budynek seminarium humanistycznych bez dachu, gmach biblioteki płonął, gmach geografii i matematyki straszły wystygły mi już zgłiszczkami, instytut zoologiczny trafiony bombą, w ogrodzie botanicznym stanowiska artylerii, pod rozbitymi szklarniami wymarła roślinność, wszystkie gmachy wydziału lekarskiego podziurawione pociskami artylerystyckimi... W nieco lepszym stanie Grupa Naukowa odnajduje budynki politechniki.

Relacjonują świadkowie owych wydarzeń: Wrocław pierwszy dzień po wyzwoleniu był nie tylko miastem ogromnych rumowisk, ale także wielkim cmentarzyskiem. Na zwalach gruzu sterczały małe drewniane krzyżyki z nazwiskami tych, którzy pozostali na zawsze w piwnicach. Na placach i skwerach, a nawet na krawężnikach ulic uderzała wielka ilość przewiezionych grobów żołnierzy i osób cywilnych. Wszędzie widać było porzuconą broń i amunicję. Obok opuszczonych dział leżały otwarte skrzynie z amunicją. Na ziemi wały się części mundurów, papiery wojskowe, order, helmy, wyrzucone z mieszkań portrety Hitlera. Wraki rozbitych czołgów i samochodów tarasowały przejścia. Panowała martwa cisza, przerywana jedynie przemierzaniem się oddziałów radzieckich. Nie było wody, nie było żywności, po ulicach grasowali dywersanci, często — niedobitki hitlerowskiego garnizonu Wrocławia, w mieście panowała epidemia duru brzusznego...

W takich warunkach Grupa Naukowa, wzmocniona oswojonymi więźniami politycznymi z obozów na terenie Wrocławia (byli wśród nich pracownicy nauki z Warszawy i innych miast kraju) oraz trzema setkami pospiesznie ściąganych, uzbrojonych studentów z Krakowa, zabezpieczała budynki uniwersytetu i politechniki i ratowała księgozbiory oraz aparaturę i sprzęt naukowy.

I oto w ciągu 6 miesięcy dzwignięto z ruin budynki uczelnie, wywieziono setki ton gruzów oraz tony amunicji i min, znajdujących się w piwnicach zakładów naukowych, klinik i laboratoriów. W listopadzie rozpoczęto wykłady na 6 wydziałach uniwersyteckich (prawno-administracyjnych, humanistycznych, matematycznych — przyrodniczych, lekarskich — z oddziałem farmaceutycznym, medycyny weterynaryjnej i rolniczym z oddziałem ogrodniczym) oraz 4 wydziałach politechnicznych — chemicznym, mechanicznym — elektrycznym, budownictwa i górniczo-hutniczym.

Dziś po 25 latach nauka wrocławska — szczególnie matematyka i medycyna — znane są z wysokiego poziomu i osiągnięć badawczych nie tylko w kraju. Jeśli się chciało szukać owych sukcesów wrocławskiej nauki, źródło jej prowadzącej roli w kraju, trzeba by sięgnąć znowu do tych dni pierwszych, lat pionierskich...

Otóż trudności kadrowe spowodowały, że w ciągu pierwszego pięcioletnia obie uczelnie, uniwersytet i politechnika, były połączone. Fakt ten okazał się znamienity w skutkach: nastąpiło zbliżenie pomiędzy przedstawicielami teorii i praktyki naukowej, medycyny i przyrodniczy znaleźli we współpracy z technikami nieocenioną pomoc w rozwiązywaniu trudności eksperymentalnych, technicy zaś podjęli twórczość dla swych konstrukcyjnych pomysłów w zagadnieniach i trudnościach doświadczalnych lekarzy i przyrodników. To właśnie we Wrocławiu powstał pierwszy w Polsce Wydział Inżynierii Sanitarnej, tu rozkwitała tak bujnie matematyka stosowana, tu łączono studia architektoniczne z historią sztuki. Współpraca ta dedykuje do dziś o stylu pracy naukowej ośrodka wrocławskiego.

Drugie źródło sukcesów 25-lecia nauki wrocławskiej wypływa chyba z ogromnych zniszczeń, a więc i potrzeb miasta i w ogóle Dolnego Śląska. Powiązanie naukowe i organizacyjne uczelni wrocławskich z problematyką odbudowy życia polskiego na tych ziemiach jest bezprzykładne w skali całego kraju. W pracach Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej znajdują oparcie uruchamianie zakłady produkcyjne (np. Wizów), rozbudowa przemysłu górniczego, branża soli potasowych. Prace Wydziału Telekomunikacyjnego skupiają się nad odbudową dolnośląskiej telekomunikacji, nad ceramicznymi materiałami izolacyjnymi wielkiej częstotliwości w oparciu o miejscowe źródła surowcowe. Przykłady takie można mnożyć. Warto je sobie przypomnieć w dniach, kiedy święto powrotu tych ziem do macierzy jest także świętem wielkich sukcesów wrocławskiej nauki.

TOMASZ MIECIK

OPERA

„Halka” odczytana na nowo

Po ostatniej wojnie aż kilku dyrektorów Poznańskiej Opery pokusiło się o realizację moniuszkowskiej „Halki”, na scenie naszego teatru pod Pegazem. Z. Latoszewski wystawił ten utwór zgodnie z tradycją (1947 r.). Przedstawienie odznaczało się znakomitą obsadą wokalistyczną, bowiem słyszeliśmy wówczas F. Arno, M. Woźniczka, a przede wszystkim żywo łową Z. Fedyczkowską, długoletnią ulubienicę poznańskich (dublowała ją z powodzeniem Z. Charłampowicz). Z lat chłopięcych dobrze pamiętam w tej roli Stanisławę Zawadzką, przedwojenną primadonnę o europejskiej sławie. Następny „Halkę” spektakl zmontował W. Bierdziejew, przy pomocy L. Schillera i J. Merunowicza (1950). Wersję ową zaprezentowaliśmy potem w Moskwie. Została nagrana na płycie. Śpiewali znowu Arno i Woźniczka, ale Halką była już A. Kawecka. Utwór wywarł mocne wrażenie jako ostro „ustawiony” dramat społeczny.

Obecny dyrektor M. Nowakowski zaprzagnął pokazać operę Moniuszki w jeszcze innym aspekcie, całkiem na nowo odczytując to arcydzieło sztuki narodowej. Nie tracąc z oka konfliktów klasowych — przeciw charakterystycznym dla „Halki” — usiłuje się teraz przesunąć sens utworu w stronę dramatu moralnego. Folklor uległ nader istotnemu stuszuwaniu. Tradycyjnych Tatr w ogóle nie widać. Bohaterka opery nie jest góralką, ale cierpiącym człowiekiem, który wywał na samego siebie wyrzek śmierci. Wątek tragedii Moniuszki i Wolskiego zyskała charakter ogólnoludzki. Stanowi rodzaj studium miłości patologicznej. Może rozgrywać się wszędzie. Stwierdźmy od razu, że ujęcie inscenizacyjno-reżyserskie R. Kor-

dzińskiego ogromnie szokuje, interesuje, a ostatecznie przekonywuje śmiałą deformacją. Chór od początku do końca nie schodzi ze sceny, lecz daleko mu do nudnej statyczności. W „obrazie polonezowym” bawi się hulaszczona dworze Stolnika. Surowo sądził Halkę w III akcie. Kordziński potrafił operować tłumem. Takie partie solistów potraktował równie niebanalnie. Bohaterka opery znajduje się prawie ciągle na froncie sceny, tuż przed publicznością. Nawet swoje pierwsze „Ja ko od wiatrów” śpiewa nieraalistycznie, jak widmo chodzące pomiędzy szlachetą, zgromadzoną u Stolnika, zastygłą w jakimś lutanym śnie. W akcie finałowym mowy nie ma o kościółku, który dziewczyna pchnała uczuciem zemsty miałaby podpalić. „Nieszczęsna Halka” idzie ku swemu przeznaczeniu, by zatracić się w mroku śmierci.

Dekoracje Z. Wierchowicz zadziwiają swą „innością”. Cały I akt utrzymano w kolorze czerwieni. „Panowie” tańczą w karmazynowych strojach, zresztą bogatych, pięknych i pracowicie obmyślanych. W scenie „sądu nad Halką” zmienia się obraz na jakiś szarozielony. Lud ubrany jest teraz w białe chusty i siemki. Natomiast w ostatnim akcie nie zgodziliśmy się ze srebrnymi kontuszami szlachty, zbyt wtapiającymi się kolorystycznie w kostiumy tłumu. Konsekwentnie stosowana czerwień dałaby tu lepszy kontrast. Należałoby też skasować śmieszny spacerek czworga dzieci, w trakcie śpiewu „O mój maleńki”, co sugeruje jakoby Halka już doczekała się z Januszem aż tak liczne potomstwo. Lecz to wszystko są usterki łatwe do naprawienia — wobec bardzo oryginalnej całości. Na uzna nie zasługuje układ „krwawego mazura” i tańców góralskich, po myślowo przesuniętych do aktu końcowego (K. Drzewiecki).

Dawno nie obserwowaliśmy w naszej Operze równie interesującej gry światła. W scenach dramatycznych ciemniał obraz, by rozjaśnić się w momentach pogodniejszych. Tylko, że chwilami

owo oświetlenie zmieniało się już chyba nazbyt raptownie i sztucznie, miast stopniowego przejścia.

Pod względem muzycznym „Halkę” opracował dyr. M. Nowakowski, wkładając niemało wysiłku w „wyczyszczenie” brzmienia orkiestry i chórów. Zespoły te odwarzały swe partie precyzyjnie, miękko, dźwiękiem klarownym. Nigdzie akompaniamenty nie „kryły” solistów, których każde słowo docierało na widownię. (novum w naszym teatrze). Majstersztykiem okazała się Uwertura z efektownie zrobionym punktem kulminacyjnym w „blasze”. Dodajmy, że dyrektor opanował partyturę w każdym szczególe, nie przesadzał z tempami; umiejętnie budując linię narastającą dramatu — aż do prawie oratorskiego finału.

A. Kawecka spróbowała teraz odmienną interpretację Halki. I odniosła znowu autentyczny, wielki sukces. Ubrana w długą do ziemi fantazyjno-białą szatę (z greckimi rękawami) odwarzała postać skamieniającą z bólu dziewczynę, która swe miłosne opętanie przypłaci katastrofą. Jako urodzona aktorka Kawecka potrafiła specyficzną koncepcję Kordzińskiego uczynić całkowicie przekonywającą. Śpiewała ze swą zwykłą wokalną wirtuozerią i ekspresją, szczególnie pięknie w I i II akcie. Zofię kreowała Z. Baranowicz, niezawodna w ansamblach, aktorsko ożywiona — wolą nowej reżyserii. Wiele wyraziła i szczerze muzykalności posiadał swobodny śpiew S. Romańskiego — Jontka. Artysta zyskał długotrwałe oklaski po arii „Szumią jodły”. Postawnym Januszem — uwodzicielem był J. Czekaj, przepajając swą rolę szczerym uczuciem (wciąż nie typowy czarny charakter!). Jako Stolnika trafnie obsadzono H. Łukaszką, na premierze wybornie dysponowanego. Również i E. Kmiciewicz (Dziemba) śpisał się całkiem ładnie.

Zastosowanie tylko jednej przerwy nadało moniuszkowskiej „Halkę” potrzebną zwartość i stworzyło odpowiednie dramatyczne napięcie.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



Czesław Chruszczewski — „Różne odcienie bieli” — opowiadanie, wyd. I, str. 130, zł 10.

Gerard Górnicki — „Ucieczka na obczyznę”, wyd. II, str. 232, zł 15.

W szkole i w życiu

Dyskusje o szkole właściwie nigdy nie ustają, a co pewien czas dochodzi do wymiany zdań na tematy tak zasadnicze, jak programy lub — jak obecnie — matury: czy je utrzymać, jeśli tak, to co zmienić? Ale jednocześnie trwają też dyskusje na temat wykorzystania czasu nauki w szkołach. Co do tego, czy dobrze się czas lekcyjny wykorzystuje, jest sporo wątpliwości. Potwierdzają to wypowiedzi również samych nauczycieli.

„Głos Nauczycielski” od dłuższego czasu prowadzi dyskusję przed zjazdem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wśród poruszanych tematów często powraca postulat polepszenia nauczania.

Zarówno uczniowie, ich rodzice, jak i nauczyciele zdają sobie sprawę z przecięcia uczniów pracami domowymi. Na ten temat mówi się sporo i od dawna, a jednak bez większych i widocznych rezultatów. Zródło deficytu czasu jest sporo. Poza takimi, jak przeładowanie programów, nieumiejętności dydaktyczne nauczycieli w zadawaniu prac domowych, czy brak formalnego porozumienia między nauczycielami co do rozmiarów zadawanych do domów prac — do pospolitych należy niepełne wykorzystywanie planowanego czasu na lekcje. Pisząc o tym zjawisku Jan Desper z Ostrówki w powiecie węgrowskim oblicza, że tylko w jednej (VII) klasie jego szkoły w zeszłym roku szkolnym nie odbyło się 27 lekcji języka polskiego z 163 planowanych, 38 matematyki (na 152), 14 fizyki (na 90) i 17 historii (na 59). To przecież dużo, a nie są to — jak twierdzi autor — liczby najwyższe.

Dlaczego tyle lekcji przepada? „Przyczyn — pisze autor — jest bardzo dużo i są bardzo różnorodne. Niemniej można je ująć w dwie grupy: pierwsza to wszelkiego rodzaju zwalnianie; druga grupę można określić jako niedoskonałości organizacyjne”.

Zwalnianie są dwójakiego rodzaju: jedno to losowe, przede wszystkim lekarskie z powodu choroby nauczyciela czy członka rodziny. Tych nie da się uniknąć. Ale są inne.

„Druga grupa zwalniania — pisze autor — to,

ta której liczba nie tylko może, lecz dla dobra szkoły powinna być ograniczona. Są to zwalniania na wszelkiego rodzaju konferencje, narady, zebrania i różnego rodzaju prace społeczne. Zwalniania z tego powodu wyniosły łącznie 232 dni. Szczycimy się, że nauczyciele to wielcy społecznie i działacze, ale że jest, jeśli dzieje się to kosztem lekcji”.

Poza tym autor proponuje np. przełożenie konferencji metodycznych nauczycieli na termin nie kolidujący z rokiem szkolnym. Postuluje też zredukowanie przyczyn „wypadania” lekcji przez usprawnienie organizacyjne. Idzie o to, że akademie i apele o kolicznościowe z okazji różnych uroczystości



ci odbywają się w czasie lekcyjnym, podobnie jak oglądanie filmów bezpośrednio nie związanych z lekcją czy też obojętne wycieczki i spotkania nie mające większego związku z prowadzonymi konkretnie lekcjami.

Oczywiście, publikacja ta nie wyczerpuje znacznie dłuższej listy powodów „wypadania” lekcji. Godny poparcia jest jednak sam wniosek tej wypowiedzi: więcej nauki w szkole, mniej w domu.

Tak więc również szkoły nie powinno ominąć powszechne obecnie dążenie do lepszego wykorzystywania tego co mamy, czym dysponujemy. Jest to tym bardziej istotne, że szkoła poza przekazywaniem wiedzy kształtuje przecież także nawyki. Z tego punktu widzenia niewykorzystywanie czasu na naukę przynosi szczególne szkody. Dzisiejszy uczeń, kiedy już podejmie pracę zawodową, prawdopodobnie i wówczas — pomny doświadczeń wyniesionych ze szkoły — może być nieuczynny na niewykorzystywanie czasu pracy czy też odkrywczych pomysłów.

Ta ostatnia uwaga nasuwa się zwłaszcza pod wrażeniem lektury felietonu Jerzego Ambroziewicza w „Argumentach”. Autor pisze o wyderzeniu wprost anegdotycznym.

Oto wyjeżdżający na stypendium do Anglii młody człowiek z Polski postanowił prowadzić tam tak oszczędny tryb życia by wrócić do kraju własnym samochodem. A że o samochodach miał mało pojęcia, zabrał z sobą książkę na ten temat, m. in. inż. Janusza Pawłowskiego o nadwoziach samochodowych. To był przypadek, który następnie z biegiem kolejnych przypadków spowodował, że książka dostała się do rąk fachowców z branży samochodowej i angielskiego wydawcy robiąc tam karierę.

„Koncepcje wyłożone w książce — pisze autor — stają się przyczynkiem do zorganizowania w tym przemyśle kursów dokształcających inżynierów, wykształconych w politechnikach brytyjskich, skracając znacznie czas produkcji nowych modeli samochodów. Angielski wydawca zdobywa się na ładny gest. W notatce przedstawiającej polskiego autora, umieszcza zdania, że Politechnika Łódzka była prekursorem niezwykle użytecznych koncepcji, dotyczących programowania nowych konstrukcji samochodowych”.

Nie byłoby w tym nic niezwykłego, że książka polskiego konstruktora spowodowała postęp w angielskim przemyśle motoryzacyjnym, gdyby nie fakt, że tą samą książką nie zainteresowano się w Polsce, a przynajmniej nie wywołała ona żadnych zmian w praktyce przemysłowej.

„Na ogół — pisze autor — gdy jakiś kraj eksportuje myśl techniczną, jest to myśl owocująca przede wszystkim w tym właśnie kraju. Biedzie trudno przypuszczać, by to, co inni uznają za przydatne i wartościowe, godne zastosowania i wprowadzenia, nie przyjęło się na rodzinnym gruncie. Tymczasem można by podawać liczne przykłady powstałych nad Wisłą pewnych rozwiązań i pomysłów technicznych, które żeby znalazły tu zastosowanie, musiały najpierw uzyskać nobilitację zagraniczną, a niekiedy nawet mimo tej nobilitacji znajdują praktyczne zastosowanie wyłącznie na Tamizy, Renem, Sekwaną czy rzeką św. Wawrzynca...”

LEKTOR

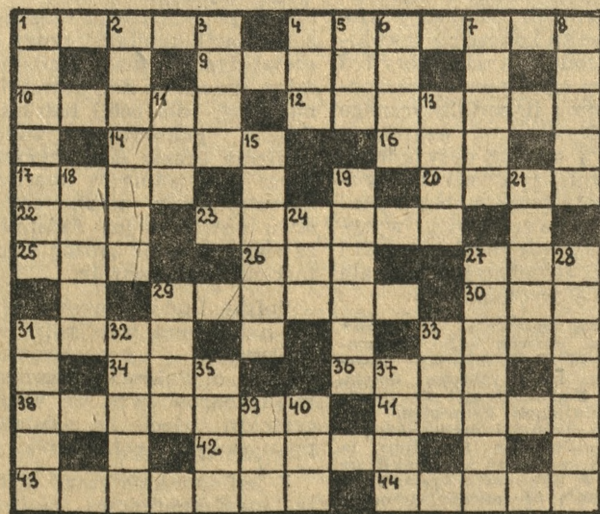
KRZYŻÓWKA NR 16

POZIOMO: 1. kran, 4. materiał do pisania, używany w starożytności, 8. absolutna doskonałość, 10. 12 sztuk, 12. pszczoły próżniaki, 14. imponująca mu tytuły i bogactwa, 16. jaszczurka, 17. państwo na Bliskim Wschodzie, 20. korale w morzu, 22. dramat Corneille'a, 23. nowa nazwa Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, 25. elementarza uczennica, 26. część twarzą, 27. termin apteczny, 29. ogół warunków atmosferycznych, 30. nuta, 31. narząd słuchu, 33. pole uprawne, 34. zdrobniałe imię żeńskie, 36. składnik powietrza, 38. mieszkanka Kuby, 41. miasto w Iranie Zach., 42. wybranie najodpowiedniejszych przedmiotów lub przedmiotów, 43. dzieła klasyczne, 44. miasto we Włoszech.

PIONOWO: 1. utrzymuje statek w miejscu, 2. flance, 3. przybytek X muzy, 4. niedopa-

łek papierosa, 5. rzeka w Szwajcarii, 6. narzędzie rolnicze, 7. część walki bokserskiej, 8. wiosenne prace w polu, 11. prawy dopływ Dunaju, 13. waga opakowania, 15. otwarta, rozległa przestrzeń, 18. narzędzie używane w rybołówstwie, 19. ładowanie zbrojne, 21. zatruta woda rzek, 24. budynek mieszkalny, 27. przeciwieństwo dysjonansu, 28. stan w USA, 29. półwysep w ZSRR, 31. pokonanie i osunięcie się skały, 32. mały grzyb na drzewie, 33. przyrząd gimnastyczny, 35. góry w Ameryce Płd., 37. odkryty wagon, 39. kucharz okrętowy, 40. miasto na Węgrzech blisko Balatonu.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 24 kwietnia br. nadesłali pod adresem redakcji prawdziwe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 16.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 15

POZIOMO: becik, dotyk, wagon, karabin, amo, osa, sto, sten, tort, skat, Jena, setka, ule, ork, kra, lebiada, Loara, kowal, artel.

PIONOWO: bekas, iwa, karp, doba, oni koran, garb, kolonel, notatka, motel, seter, ora, SKS, junak, aria, Karol, obol, kora, Ela, dar.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Józef Maj — Poznań, ul. Prądzynskiego 57 m. 2
2. Mirosława Sobczak — Krotoszyn, Rynek 3
3. Elżbieta Piechowiak — Pniewy, Rynek 1

Nagrody wysyłamy pocztą.

Rozpoczęcie kolejnego sezonu czynów społecznych

Wczoraj nastąpiła w naszym mieście inauguracja tegorocznych prac społecznych, podjętych w ramach Czynu Zwyczajnego m. in. przez zakłady pracy, instytucje, organizacje społeczne i młodzieżowe, szkoły oraz wojsko. Czynny realizowano przede wszystkim w pięciu centralnych punktach miasta. Wzięło w nich udział wiele tysięcy mieszkańców, w tym aktywnie polityczno-społeczny działelnicy, młodzież i wojsko.

Na Grunwaldzie w parku tonowaniu fundamentów pod im. W. Kasprowicza stanęło do prac około 1000 osób. Porządkowano tu aleje oraz trawniki. Pracowano także przy be-

AKTUALNOŚCI

Na życzenie publiczności, przebywająca w Poznaniu „Silna grupa pod Wezwaniem” wystąpi na dwóch koncertach w Domu Kultury MO. Impreza odbędzie się w środę, 22 bm. o godz. 17 i 20. Bilety można nabywać w placówkach „Orbisu” i „Gromady”. Dzisiaj, w niedzielę, zespół ten wystąpi o godz. 19.30 w kinie „Kosmos” na Winogradach, w ramach studenckiej imprezy „Gwiazdy Kosmosu”.

Jak pisaaliśmy, na ul. Przybyszewskiego trwają prace przy przedłużeniu linii tramwajowej przyszłej Trasy Helmańskiej. W związku z tym, od poniedziałku, 20 bm. — jak informuje MPK — autobusy linii 69 i „A” w kierunku śródmieścia będą przez pewien okres kursować ulicami Szamotulską i Świerczewskiego. (c)

Egzamin na kartę rowerową

Z okazji „Tygodnia Kultury na Jezdni” Wydział Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu organizuje od 20 do 25 bm. w Szkole Podstawowej nr 38 przy „Ogrodku Ruchu” na Winogradach otwartą egzamin na kartę rowerową dla młodzieży szkolnej i pozostałych mieszkańców miasta Poznania. Egzamin będzie się odbywał codziennie w godz. 15.30-18 i składał się z części praktycznej i teoretycznej. (na)

INFORMUJEMY

„Trzy wiosny Lenina” — to tytuł filmu, jaki zostanie wyświetlony w niedzielę, 19 bm. o godz. 12.15 w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek - Odwach. Uroczyste zebranie plenarne, po świętce 100 rocznicy urodzin W. Lenina urządza Oddział ZBoWiD-Wilda w poniedziałek, 20 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury HCP.

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” w Poznaniu, zaprasza w poniedziałek dnia 20. IV. 70 r. o godz. 19-20 do auli Szkoły Podstawowej nr 14 Poznań, Obrzycka 7/9 — na uroczysty koncert z udziałem czołowych artystów Opery Poznańskiej, Teatru Polskiego, oraz Filharmonii — z okazji 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Wstęp wolny.

Praca Nauka

Pomoc do dziecka na stałe, przyjmie zaraz. Poznań, Gwardii Ludowej 36 m. 32. tel. 314-46. 24278g

Uczeń i czeładnik piekarski zaraz potrzebni. Poznań, ul. Staroiecka 52. 23864g

„Auto-smar” poszukuje pracownika ze znajomością branży samochodowej. Poznań, Fabryczna 14. 23874g

Potrzebna opiekunka do dwóch dziewczyn 6 i 4 lat. Zgłoszenia po godz. 16, ul. Dzierżyńskiego 139 m. 2, parter. 24423g

Przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23935g

Do pracy przy uporządkowaniu działkowego ogrodu — zaraz przyjmie. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23926g

Mistrz kominarski potrzebny w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23949g

Uczeń zegarmistrzowski — potrzebny, może być z prowincji i mam pokój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23972g

Przyjmie pracownika galwanizatora do prac zleconych. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23999g

Przyjmie do warsztatu pracownika renowistę w charakterze szlifierza-tresera. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24000g

Pomoc do rocznego dziecka zaraz potrzebna. Adres: Sikorskiego 25 m. 9. 24492g

Przyjmie ucznia, uczennicę po ukończeniu 17 lat w zawodzie kaletniczym. Poznań, Ratajczaka 32. 24043g

Potrzebny mężczyzna (emeryt bez nalogów) do pracy w ogrodnictwie. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24048g

Hafciarki kwalifikowane, uczennice — przyjmie Pracownia Sztandarów. Poznań, Ratajczaka 26 m. 3. 24058g

Elektromechanika samochodowego, przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24112g

Gospośie do samodzielnego prowadzenia domu lub wykwalifikowaną pomoc domową z prowincji, zatrudnienie. Wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia — Wolska 7 (narożnik Grunwaldzkiej i Ściegiennego) — willa, tel. 673-497. 23396g

Czeładnik piekarski zaraz potrzebny. Pełne utrzymanie. Czwojda, Szamotul, Świerczewskiego 20. 24129g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia od 16. Poznań, Sienkiewicza 11 m. 20. 23863g

Przyjmie pomoc domową na kilka godzin dziennie, do lekkich prac domowych. Ul. Wybickiego 12 m. 5, Wilda. 24229g

Książki o Leninie

Dom Książki przygotował 2 wystawy książek o Leninie. W Księgarni Literackiej przy ul. 27 Grudnia wyeksponowano polskie wydawnictwa poświęcone wodzowi Rewolucji. Wśród tematycznie ułożonych pozycji uwagę zwracają m. in. takie dzieła jak: Lenin — myśliciel i filozof, Lenin a sprawa polska.

Druga ekspozycja w Księgarni Wydawnictw Importowanych przy pl. Wolności jest przeglądem prac o Leninie w danych w języku rosyjskim. Zgromadzone tu publikacje po pularno-naukowe, pamiętnikarskie, beletrystyczne i wydawnictwa albumowe. Obydwie wystawy czynne będą do 25 bm. (bg)

Leninowski wieczór teatralny

Kolejną imprezą z rozpoczętą w październiku ub. roku w Klubie Studentów „Od nowa” cyklu imprez „Lenin w sztuce — Lenin o sztuce” będzie poniedziałkowy (20 bm. godz. 20) wieczór teatralny organizowany w przededniu 100-lecia urodzin W. Lenina.

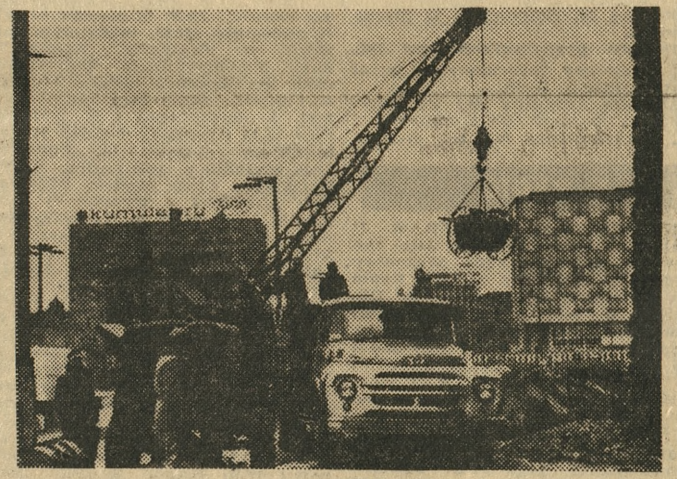
Z montażem poetyckim będącym wyborem tekstów W. Majakowskiego pt. „Człowiekiem był do końca człowieczym” w reż. dr. E. Polanowskiego wystąpi Amatorski Teatr Poezji przy klubie zakładowym WSK „Ikar” w Kaliszu. Zespół ten zdobył I miejsce na marcowym Wojewódzkim Festiwalu Teatrów Amatorskich w Gnieźnie i jako reprezentant Wielkopolski zakwalifikował się do finału ogólnopolskiego w Nowej Hucie.

Klub „Od nowa” nawiązał w ramach zbliżenia młodzieży studenckiej do młodzieży innych środowisk współpracę z klubem zakładowym Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „Ikar” w Kaliszu. (map)

Wokół Mostu Uniwersyteckiego

Prace przy przebudowie węzła komunikacyjnego przy Moście Uniwersyteckim są w pełnym toku. W ostatnich dniach przystąpiono do rozkucia słupów konstrukcji od strony ul. Armii Czerwonej przy budynku Uniwersytetu. Na zdjęciu: usuwanie odłamów gruntu z miejsca budowy.

Fot. — K. Przychodzki



MAGAZYN

w Poznaniu lub w okolicy
POSZUKUJE

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE.

Może to być stodoła lub inne zabudowania o powierzchni nie mniejszej jak 600 m² na jednej powierzchni.

Zgłoszenia pisemne lub bezpośrednio: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16, telefon 611-21, wewn. 135. M2433

Wydzierżawimy lub kupimy

DOM — na pomieszczenia biurowe w Poznaniu — najchętniej na trasie Poznań — Swarzędz.

Oferty kierować: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla nr K2665.

2 murarzy, robotnika — przyjmie. Praca stała. Tel. 466-70. 24097g

Korepetycji z matematyki udzielam. Tel. 551-51. 24114g

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 22133g

Kupno Sprzedaż
Kupię taksometr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24438g

Garaż przenośny kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24030g

Jawę 175 sprzedam. Chodźska 38. 23856g

Sprzedam elektryczne kołowrotki do zwiniania węgla dla dziewiarzy chałupników. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23878g

Sprzedam krowę wysoko cielną, bez grzylcy. Zaręczony, Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 51. 23911g

Sprzedam Jawę 250, stan dobry. Tel. 305-15, po godzinie 15. 23396g

Sprzedam radio Stern — tranzystorowe, 4-zakresowe. Telefon 308-60. 23947g

Sprzedam MZ-ES 250/1, z kaskami. Dopiewo, pow. Poznań, ul. Szkolna 3. 23948g

Sprzedam betoniarę 250 l, w dobrym stanie. Poznań, Jaromińska 12. Tel. 745-06. 23964g

Sprzedam z rozbiórki belki drewniane, krokiew, deski różnych grubości. Poznań, ul. Towarowa, teren PKS. 23988g

Wapno gaszone, hydratyzowane, gips, kreda, smoła, lepek, karbolinum, za suwy kominowe, płyty suprem — poleca Składnica, Poznań, Głogowska 180. 24004g

Sprzedam motocykl WSK nowy typ. Poznań, ul. Kmieca 3, Winogrody. 23977g

Sprzedam Junaka, MZ 250/1, Poznań, Nowosolska 19 — Junikowo. 24128g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88. 23788g

Sprzedam mało używany motocykl Pannonia. Tel. 407-96, po 16. 24044g

Sprzedam „Komara”. Poznań, ul. Ratajczaka 26 m. 30. 24059g

Sprzedam pianino „Carl Ecke”. Poznań, ul. Sadowa 36. 22967g

Opony 550 X 12, angielskie, nowe, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24119g

Sprzedam kury nosiarki. Wójcik, Umultowo. Poznańska 20. 24085g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie — spacerowe, wzory prawnie zastrzeżone — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13. 23358g

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20 w dobrym stanie. Poznań, ul. Perzycza 76a. 23906g

Sprzedam „Syrenę”. Piłoty 24. 23547g

Sprzedam samochód Warszawy Combil, po małym przebiegu. Poznań - Debiec, Kasztanowa 25 m. 10. 23319g

Octavię Super, stan idealny, sprzedam. Parking Dworzec Zachodni. 23618g

Trabant 601, sprzedam. Grodzisk Wlkp., Łąkowa 23. 23103g

Sprzedam samochód marki Zuk, Poznań, Dąbrowskiego — parking. 24477g

Sprzedam Warszawę M-20. Telefon 305-15, po godzinie 15. 23997g

Octavię Super 65.000 zł — sprzedam. Telefon 331-76. 23958g

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100. Poznań, Przybyszewskiego 3 m. 3. 23512g

Sprzedam samochód „Syrenę”, stan dobry, Wrzesnia, ul. Gdańska nr 8. 23408g

Sprzedam Warszawę górnozaworową w idealnym stanie, po małym przebiegu. Bartkowiak, Opalenica — hotel. 23992g

Warszawę 203 sprzedam. Czempin, Kuczerowicza 11. 24002g

Warszawę po kapitalnym, z przyczepą towarową — sprzedam. Ogłądać w n/dziele, godz. 11. Poznań, Jaworowa 58 m. 9. 24026g

Sprzedam Zastawę 750, stan bardzo dobry. Tel. 562-78, od 16. 24034g

Sprzedam tani samochód 2 tony. Drosik, Poznań — Główna, Kotłarska 7. 24077g

Kupię Moskwicę 413. Tel. 533-97 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24103g

P-78 sprzedam. Poznań, ul. Magazynowa 9. 24123g

Warszawę Combil w idealnym stanie sprzedam — 130.000 — zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24651g

Trabanta 601, idealnym stanie z importu, spiesznie sprzedam, lub zamienie na Warszawę. Telefon 633-93. 23901g

Renault 10 nowy, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24602g

Sprzedam Starę 25, lub zamienie na samochód osobowy. Tel. 301-33. 24628g

Zastawę 750, stan idealny — sprzedam pierwszy właściciel. Poznań, Dąbrowskiego 132 m. 6, godz. 16-18. 24599g

Sprzedam „Fiat 125 p” nowy, wygrany w „Koziołki”. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23872g

Sprzedam Moskwicę 403, stan idealny. Pobiedziska, Świerczewskiego 2, tel. 23. 23865g

Sprzedam Wartburga 312. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23868g

Lokale

Panom komfortowy pokój wynajmę. Poznań — Janka Krasickiego 34. 24092g

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu
ul. Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE

♦ KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE: we wszystkich zawodach metalowych i elektrycznych, również kierowców — mechaników samochodowych oraz spawaczy;

♦ KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących.

Kursy zostaną zakończone w czerwcu br.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26, od godz. 8 do 19, w soboty do godz. 16. K2627

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — przyjmie natychmiast do pracy na budowach woj. poznańskiego:

— MONTERÓW zewn. sieci wod.-kanal., CIEŚLI, ROBOTNIKÓW NIEMYKALIFIKOWANYCH.

Przedsiębiorstwo zapewnia: bezpłatne zakwaterowanie oraz dodatek za rozłąką dla pracowników zamieszkujących, ciągłą pracę również w okresie zimowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pok. 18, tel. 561-88.

Przyjmujemy także do pracy zaraz:

— TECHNIKÓW i MAJSTRÓW o specjalnościach: sieci wod.-kan., obiekty gospodarki wodno-ściekowej, roboty drogowe,

— KIEROWNIKÓW obiektów i budów w/wym. zakresie.

— KIEROWNIKA Oddziału Transportu — miejsce pracy, ul. Działoszyńska oraz ST. REF. EKONOMICZNEGO d/s SZKOLENIA z miejscem pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pok. 25, telefon 572-71. K2750

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział II w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast:

— KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (z możliwością brania udziału w przewozach międzynarodowych).

— MONTERÓW SAMOCHODOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr — pokój nr 24. K2689

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie miasta Poznania oraz powiatu:

— MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania

— MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych

— POMOĆNIKÓW MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania i wod.-kan.

— SPŁAWACZY.

— BLACHARZY.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50, tel. 472-61 (dojazd autobusem linii nr 60 i 68). M2702

Kupię pokój z kuchnią, lub sam pokój w Poznaniu, własnościowe albo wynajmowane. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23929g

Panom wynajmę pokój. Wołowska 38 — Junikowo. 23958g

Czestochowa! Mieszkanie kwaterekowe 35,14 m² 2 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, c. o. — zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23750g

Pracująca po studiach, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23927g

Bezdzietne małżeństwo (inżynier, studentka), poszukuje pokoju lub kawalerki na 2 lata. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23340g

Pokój wyłączony kupię, lub kwaterekowy wynajmę dla emerytowanej na uczelnię, zapłaci 10 lat z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23935g

Kupię pokój samodzielny, wyłączony, 16 m². Oferty z podaniem ceny „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23953g

Pan pracujący, poszukuje pokoju, najchętniej pustego — płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24003g

Pracująca poszukuje jednoosobowego, niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24033g

Młode małżeństwo, kupi mieszkanie wyłączone 1 lub 2-pokojowe z przynależnościami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24049g

Orlowo! Zamienie 2 pokoje z kuchnią, parter — na pokój z kuchnią w Poznaniu z c. o. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24053g

Zamienie spółdzielcze. Jorkatorskie, 59 m², 2 pokoje, śródmieście, pełny komfort, balkony, soneczne na M-3, najchętniej I ptr. Szczegółowe oferty z podaniem warunków „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24075g

Wynajmę panu dwuosobowy pokój. Bohusiewiczów 6, dojeżdża Sosnowa. 24108g

Matrimonialne

Wdowa posiadająca mieszkanie pozna wdowca po 60-let. dobrego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23899g

Kawaler technik bez nalogów, spokojny, posiada jacy nowo wybudowany dom parterowy wraz z urządzeniami w Poznaniu, pozna odpowiednią pannę do lat 35. Cel matrymonialny. Zamieszkujące miłe widziane. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24066g

Sprzedam lub wydzierżawie gospodarstwo 12 ha. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24011g

A GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 92 (5136) 19/20 IV 1970

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowski (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skawski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączą wszystkie działy, sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31.

▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe WRS „Prasa”. ▲ Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

▲ Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ▲ Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

▲ Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-6

Dnia 16 kwietnia 1970 r. zmarł nasz pracownik

ANDRZEJ MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. IV. 1970 r. o godz. 13 na cmentarzu w Krzesinach.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby w Krzesinach przy ul. Nowatorskiej.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy PPH Centrali Rybnej w Poznaniu. K2807

S.† p.

MARIA HELENA SADOWSKA

z ACHENBACHÓW

Polska — Irlandia
w Poznaniu

6 maja br. o godz. 17, na Stadionie 22 Lipca w Poznaniu zostanie rozegrane międzynarodowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Polski i Irlandii. Według wstępnych doniesień oba zespoły mają wystąpić w swoich najsilniejszych składach. Tak więc dla poznajskich i wielkopolskich kibiców będzie to świetna okazja do obejrzenia „na żywo” bohatów ostatnich spotkań o puchar Europy.

Zamówienia zbiorowe na bilety przyjmuje sekretariat Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu przy ul. Wrocławskiej 5. Sprzedaż indywidualną prowadzić będą placówki „Orbisu”, w Poznaniu przy ul. Armii Czerwonej 33 i Głogowskiej 81 oraz sekretariat POZPN. (s)

Hokej na trawie

12 bramek w Poznaniu
na inaugurację sezonu

Mistrz Polski KS „Warta” rozegrał swój pierwszy mecz rundy wiosennej o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie z reprezentantem miasta Łodzi — Budowlanymi, wygrywając po wale niełatwej grze, dzięki lepszej technice 5:0 (2:0). Bramki zdobyli: Śmigiecki — 2, po krótkich rogach karanych, oraz Różański, Wybieralski i Czajka.

Dłaczego na otwarcie sezonu, na reprezentacyjnym boisku tej dyscypliny w Poznaniu nie uruchomiono zegara wskazującego czas gry, tablicy z wynikami, nie zainstalowano głośników i nie wywieszono flag? (państwowej i klubowej), co uczyniono na obok rozgrywanym meczu piłkarskim na stadionie im. 22 Lipca pomiędzy piłkarzami Warty i Lecha.

W drugim meczu Grunwald — Poznań spotkał się na własnym boisku z jedenaściami Sparty — Wrocław, wygrywając pewnie 7:0 (2:0). Najlepiej w linii ataku zaprezentowali się: Grotowski i Kaźmierczak. (x)

KWIECIEŃ	Włodzimierz
19	Czesława
Niedziela	
20	
Poniedziałek	Słońce: 5.02—18.46

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-WY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Hal-ka” (II premiera); OPERETKA — g. 15 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak”; g. 19 „Wesele”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — niedz. i poniedz. g. 10, 12, 30, 15 „Strzał w ciemności” (ang. 14 l.); niedz. g. 17, 30, 20 „Trzy noce miłości” (węg. 16 l.); poniedz. g. 17, 30, 20 „Nikt nie rozi się żołnierzem” (radz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20, 15, 30, 20 „Lew przeżył się do skoku” (węg. 16 l.); BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20 „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. i pol. 14 l.); poniedz. g. 15 „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. i pol. 14 l.); g. 17, 30, 20 „Seanse zamk.: CZTERE NASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 14 „W królestwie Ducha Gór” (jug. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Operacja św. Januarius” (włoski 16 l.); poniedz. g. 10, 12, 16 „Walizka z milionami” (franc. 14 l.); g. 18, 20 „Graczu” (hiszp. 18 l.); GRUNWALD — g. 12 „O małej Kasi i dużym wilku” (bajka); g. 15 „Sól ziemi czarnej” (pol. 14 l.); g. 17, 19, 15 „Polowanie na muchy” (pol. 14 l.); poniedz. g. 17, 19, 30 „Przerwany lot” (pol. 16 l.); GWIAZD — g. 11, 13 „Stawka większa niż życie” (pol. 11 l.); g. 15, 30, 18, 20, 15, 30 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); KOSMOS — g. 11 „Zemsta” (pol. 12 l.); g. 17 „Włoch w Argentynie” (włoski 16 l.); poniedz. g. 17 „Szaleńcy z IV laboratorium” (franc. 14 l.); g. 19, 30 „Fantom”: MALTA — g. 14 „Przygody małej wydry” (USA 7 l.); g. 16 „Niezłomny Wiktor” (USA 11 l.); g. 18, 20 „Oscar” (franc. 14 l.); poniedz. g. 15, 17, 30, 20 „Hajducy” (rum. 16 l.); MINIAT — g. 15, 16, 30 „Dzwon admirała” (ang. 11 l.); g. 18, 20 „Porwanie dziewczynki” (rum. 16 l.); poniedz. nieczynne; OLIMPIA — g. 11, 15 bajki „Biedronka”; g. 12 i poniedz. g. 10, 12, 30, 15, 30 „Planeta małp” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 17 „On nie chciał zabijać” (gruz. 14 l.); g. 19, 30 „Morderca na ulicach” (jug. 16 l.); poniedz. g. 17, 19, 30 „300 Spartan” (11 l.); PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Winnetou i król nafty” (jug. 14 l.); poniedz. g. 17, 30, 20 „Dzień oczyszczenia” (pol. 14 l.); PALA-COWE — g. 15 „Małpia kuracja” (USA 12 l.); g. 17, 20 „Szarża lek-kiej brygady” (ang. 16 l.); poniedz. nieczynne; PRZYZAJN —

Sport-sport-sport
Projekt reformy wyższych studiów wf

Nowe kryteria rekrutacji kandydatów na studia

Obecne tempo kształcenia kwalifikowanych kadr nie odpowiada rosnącemu potrzebom kadrowym różnych dziedzin w dziedzinie kultury fizycznej. Zażądano więc konieczności przeprowadzenia reformy wyższych studiów w wychowaniu fizycznym. Prace w tym zakresie zapoczątkowane zostały przez GKKFiT już w marcu ub. roku. Po licznych konsultacjach i dyskusjach komisja resortowa, powołana w celu przygotowania założeń reformy sformułowała podstawowe wnioski w tej sprawie, które następnie zostały wstępnie zatwierdzone przez ostatnie prezydium GKKFiT.

Obecnie kadry dla potrzeb kultury fizycznej kształcą szkoły podległe dwóm ośrodkom dyspozycyjnym: Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Dotychczas we wszystkich uczelniach nauczyciele wychowania fizycznego kształcą — według analogicznego programu — niezależnie od tego, do którego resortu dana uczelnia należy. Projekt reformy studiów zmierza do zlikwidowania zbędnej a nawet szkodliwej w skutkach dualizmu w zarządzaniu szkołami kształcącymi kadry dla potrzeb kultury fizycznej.

W okresie minionych 17 lat istnienia 4-letnich wyższych szkół w.f. podejmowane były kilkakrotnie różne próby usprawnienia studiów. Polegały one jednak głównie na korekturach wymiaru czasu na poszczególne przedmioty oraz na powiększaniu lub zawężaniu objętości materiału naucza-

nia z zakresu odpowiednich przedmiotów. Nie rozwiązywało to jednak nagromadzonych od lat problemów.

Podstawowe założenia reformy studiów przewidują zastąpienie obecnych studiów o uniwersalnym charakterze studiami sprofilowanymi w trzech kierunkach — na przygotowanie specjalistów do pracy: nauczycielskiej, trenerskiej oraz w zakresie rekreacji ruchowej dorosłych; studia będą dwustopniowe — zawodowe (I stopnia) i magisterskie (II stopnia). Studenci na kierunku nauczycielskim będą mieli możliwość uzyskania dodatkowych kwalifikacji nauczycielskich, głównie do nauczania w początkowych klasach szkoły podstawowej.

Wprowadzone zostaną znaczne preferencje dla kandydatów wykazujących się predyspozycjami do określonego kierunku studiów.

Absolwenci studiów I stopnia (3-letnich) na wszystkich trzech kierunkach będą mieli prawo podjęcia studiów II stopnia i uzyskania tytułu zawodowego magistra wychowania fizycznego — z określeniem specjalizacji. Studia II stopnia (zawodowe i magisterskie) będą dostępne tylko dla części absolwentów studiów I stopnia wyróżniających się dobrymi wynikami w nauce i postawą ideową społeczną.

Projekt przewiduje wprowadzenie tej reformy studiów od roku akademickiego 1970/71.

Ustalono także projekt kryteriów rekrutacji i zasady kwalifikowania kandydatów na studia stacjonarne I stopnia wyższych szkół w.f. na kierunek nauczycielski i trenerski.

Jeśli chodzi o kierunek nauczycielski to od kandydatów wymagane są m. in.: świadectwo dojrzałości, nieprzekroczenie 25 roku życia, a także posiadanie co najmniej dobrych ocen na świadectwie z polskiego, biologii, chemii i fizyki. W przypadku ocen niższych, kandydaci będą składali egzamin pisemny z języka polskiego oraz z jednego z pozostałych trzech przedmiotów. Od kandydatów na studia o charakterze trenerskim również wymagane jest świadectwo dojrzałości i nie przekroczenie 25 lat. Przyjęci oni zostaną bez egzaminu jeśli legitymują się osiągnięciami sportowymi na poziomie II klasy sportowej lub wyższej, względnie posiadają aktualnie tytuł mistrza lub wicemistrza Polski w jednej z dyscyplin lub konkurencji sportowych i także mają co najmniej dobre oceny na świadectwie dojrzałości z polskiego, biologii i języka obcego.

W przypadku ocen niższych lub braku oceny z wymienionych przedmiotów — składają egzamin pisemny.

Postępowanie kwalifikacyjne przeprowadzane będzie przy zastosowaniu systemu punktowego. Za osiągnięcia sportowe dolicza się odpowiednią liczbę punktów.

Poza punktacją podstawową wprowadza się również liczne punkowane dodatkowe kryteria kwalifikacyjne jak np. za przeciętną ocen na świadectwie dojrzałości kandydatów, dla odbywających zasadniczą służbę wojskową czy też pochodzących z rodzin robotniczych i chłopskich.

W typowaniu kandydatów na studia na pewno zainteresowane będą także poszczególne komitety terenowe kultury fizycznej i turystyki jak i poszczególne organizacje sportowe. Warto podkreślić, że rozpoczęcie studiów wyższych przez członków poszczególnych związków sportowych nie łączy się ze zmianą barw klubowych kandydatów. (PAP)

Gdzie dwóch się bije...

Warta-Lech 0:1 (0:0)

Na Stadionie 22 Lipca odbył się wieczór mecz piłkarski o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej pomiędzy przodownikami tabeli poznajską Wartą a jej lokalnym rywalem Lechem. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Lecha 1:0 z czego najbardziej cieszą się kibice... Gdańska.

Już na kilka dni przed tym atrakcyjnym spotkaniem w światku piłkarskim wiele mówiono o starannym przygotowaniu drużyny Lecha do meczu z Wartą. Z pierwszych minut gry można było się zorientować, że lechici wyszli na boisko z wielką wolą zwycięstwa. Mieli też w pierwszej połowie, kiedy gra nie stała na dobrym poziomie, lekką przewagę, ale nie udało im się zdobyć prowadzenia.

Dopiero po zmianie stron w 59 minucie II połowy Krzemieński zmusił bramkarza Warty do kapitulacji. Te pierwsze 14 minut II połowy nie były zbyt ładnym widowiskiem piłkarskim. Piłkarze grający w pierwszej połowie bardzo fair, teraz zaczęli połować na kości przeciwników, bardziej interesując się faulowaniem niż grą w piłkę nożną. Po strzeleniu przez Lecha bramki wyzerpał się na szczęście „animusz” zawodników i już do końca spotkania nie mieliśmy takich nieprzyjemnych sytuacji. Strzelec bramki Krzemieński miał jeszcze dwie okazje do podwyższenia wyniku, ale będąc sam na sam z bramkarzem „zielonych” nie wykorzystał szansy. (s)

Wysoka porażka
Olimpii

Rozegrany w Rybniku mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi pomiędzy tamtejszym ROW-em a poznajską Olimpią zakończył się wysoce zwycięstwem gospodarzy 6:0 (1:0). Drużyna poznajską tylko w pierwszej połowie była równym przeciwnikiem, natomiast po zmianie stron przodownik tabeli ROW panował niepodzielnie na boisku. (t)

I liga piłkarska

GKS (Kat.) — Wisła 0:0
Stal (Rzeszów) — Polonia (Byt.) 0:0
Cracovia — Gwardia 0:0

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA, 19 KWIECZNIA

Godz. 9.30 Warta — Sparta Wrocław. Mecz o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie. Boisko przy ul. Maratońskiej.

Godz. 10 Półfinały turnieju koszykarzy o Puchar Polski: Baildon (Katowice) — Resovia i Lech — Śląsk (Wrocław). Sala przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 11 Grunwald — Budowlani (Łódź). Mecz o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

Godz. 11 Posenia — Kadra Narodowa. Mecz sparingowy rugby. Stadion przy ul. Naramowickiej.

Godz. 11 Grunwald — Spójnia Gdańsk. Mecz o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej mężczyzn. Sala przy ul. Marcelesińskiej.

dalekopisem

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ

Pogoń Zabrze — Warszawianka 22:25 (15:11), AZS Kat. — Concordia Piotrków 16:19 (9:8), Sparta Kat. — Anilana Łódź 18:22 (8:11), Grunwald Poznań — Wybrzeże Gdańsk 20:16 (11:9), Śląsk Wrocław — Spójnia Gdańsk 13:20 (8:6).

WOYDA ZWYCIĘZA W NOWYM JORKU

Polski florecista Witold Wyda wygrał po czwartym turnieju floretowy „Challenge Martini” w Nowym Jorku, zwyciężając w finale mistrza świata w szpadzie, Austriaka Loserta 5:2 4:5 5:1 1:5 5:1 4:5.

Z BRITYJSKICH BOISK PIŁKARSKICH

W sobotę rozpoczęły się piłkarskie mistrzostwa W. Brytanii. W pierwszych spotkaniach mistrzowie świata, piłkarze Anglii zdolali wywalczyć w Cardiff zaledwie 1:1 (0:1) z zespołem Walii, a w Belfastcie PHN. Irlandia uległa Szkocji 0:1 (0:0) (t)

- RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14); 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 Fala 58; 9.15 Radio w Magazynie Wojskowym; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Wiosenna wycieczka koziółka Rudud”; 10.45 Rep. z eliminacji do konkursu Piosenki Radzieckiej w Inowrocławiu; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Omnibusem po Edisoni — aud. J. Kunieckiego; 12.15 Tropami ludzi i pieśni; 13.15 Nowości Programu III-go; 14 Radioniedziela; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Przegład wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Cudzoziemka” — słuch. wg pow. M. Kunieckiego; 17.40 Utwory Bizeta i Dworzaka; 18 Wyniki Toto-Lotka oraz gier liczbowych; 18.05 Muzyka panoramy rozgłośni; 19.15 Przewidywania i sporządzenie; 20.10 Aud. radiowych korespondentów zagranicznych; 20.30 „Matysiaki”; 21 Gra Ork. Tan. PR; 21.30 Sławne romanse; 22 Tancymy i śpiewamy o wiosnie; 22.30 Radioniedziela; 23.10 Konc. życzeń od słuchaczy polonijnych PR dla rodzin w kraju; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 6. 7. 8. 9. 12.05, 16. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranek symboliczny; 13.30 Mini-turniej pianistów; 13.55 Program z dykandykami; 15 Dla dzieci: O trzech muzykach; 16.30 Aud. radiowych korespondentów zagranicznych; 20.30 „Matysiaki”; 21 Gra Ork. Tan. PR; 21.30 Sławne romanse; 22 Tancymy i śpiewamy o wiosnie; 22.30 Radioniedziela; 23.10 Konc. życzeń od słuchaczy polonijnych PR dla rodzin w kraju; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przebieg na start; 14.20 Perryssop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 4/4 — magazyn A. Stankiewicza; 15.30 Latarnia Diogenesa; „To nie bajki” wg Diderota; 15.50 Zwierzenia prezentera — aud. Z. Adriańskiego; 16.15 „Czarne słońce” — śpiewa Barbara; 16.40 „I w moim kraju wiersz się rodzi” — poezja węgierska; 17 Perpetuum mobile — magazyn A. Kormana; 17.30 „Ziemia, która Bóg dał Kainowi” — odc. pow. Hammond; 18.45 17.40 Mój mały świat; 18.50 Polonia śpiewa; 18.55 Pod dyr. W. Ormickiego z udziałem E. Mandery — obój; 19.45 Gra zesp. Ch. Barbera, solo na pu-zonie — Chris Barber; 22.30 Mel.

na Buzatti; 19.30 Mini-max — czy li minimum słów, maksimum muzyki; 20 Teatrzyk „Apokryf”; 20.25 Niedotrzymane ślubowanie czyli arcydzieło z miłości — aud. J. Cegieli; 20.50 Pieśń bluesowa; 21.15 Przegląd wydarzeń dyplomatycznych — saw. St. Popoffa; 21.45 Melodie z wystawą; 22.05 Zespół Hagazy; 22.20 Navigara nesses est — aud. A. Wojeżanki; 22.35 Bach pod napięciem; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Gra Janosy Körbüssy.

PONIEDZIAŁEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do godz. 17); 8.10 Pięć minut o gospodarce; 8.15 Mosaika muzyczna; 8.30 Z nagrań Ork. Dętej Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 9 Dla kl. I—II (język polski); „Na szta pani”; 9.20 Przebieg Złotej Pragi; 10.05 „Stokrotka” fragm. 3 pow.; 10.25 Konc. muzyki polskiej; 11 Dla kl. VIII (historia); „Mała wojna z Hitlerem”; 11.22 Radiowa estrada zaprasza na koncert polskich zespołów i solistów rozrywk.; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Konc. z polonem; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Zbiieracz folkloru Ziemi Wielkopolskiej; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Raporty literackie; 14.20 F. Herold: Uwertura do opery „Zampa”; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.00 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Złota Omega (magazyn o popularno-naukowym); 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.50 Klub Grającego Krawca; 18.55 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Kompozytor i jego piosenki — R. Orłow; 20.25 W rytmach rocka i dixie; 21 Naukowy rolnikom — „Pastwisko-wo opas bydła”; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Katedra kulturalna; 22.30 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Rocka — dyr. Z. Mahlik; 23.15 Mel. tan.; 23.40 Z muzyki niderlandzkiej XV i XVI wieku; 0.10 Program nocny z Olszyna.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m (UKF 69,74 MHz); 8.35 Radiowa interpelacja; 8.45 Kwadrans mel. rozrywk.; 9. Fragm. z suit baletowych; 9.35 Międzyznan. Uniwers. Radiowy OIRT. Cykl: Nauka w służbie pokoju — wykład pt. „Ochrona ginących zwierząt”; 9.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jezioranach — odc. 519; 10.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 13.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych gospodarzy; 23.15 „Melodie z imieniem w tytule”; 23.40 „Stara kobieta” opow. z tomu „W stronę słońca”; 14.05 No we piosenki „Synkopy”; 14.25 Polskie tańce ludowe; 14.40 „Zgon”, fragm. pow.; 15. Muzyka poważna; 15.30 Wirtuozii muz. rozrywk.; 17.15 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.50 Na scenie i poza sceną — aktualia teatralne Poznania i Wielkopolski; 18.20 Sonda — dźwięk przegląd społ.-ekonom.; 19. Echa dnia; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne — „Na manesz”; 19.55 Z Europy do Kanady — muzyka ludowa różnych narodów; 20.25 W Jezioranach — odc. 519; 20.55 M. Grinberg w nagrańach solowych, kameralnych i z ork.; 22.30 Czas dobrych